

Dsiegcja Narodowej Armii Ludowej NRD na wybrzeżu

(Inf. wł.)

Na Wybrzeżu przebywała w dniu wczorajszym delegacja Narodowej Armii Ludowej NRD której przewodniczy minister obrony i.rodowej NRD, generał armii Heinz Hoffmann. Gościom towarzyszyli: minister obrony narodowej, gen—ał broni Wojciech Januzelski, wiceminister obrony narodowej, gen. dyw. Eugeniusz Molczyk, dowódca Marynarki Wojennej, wiceadmirał Ludwik Januszyszyn, dowódca Pomorskiego Okręgu Wojskowego, gen. dyw. Wojciech Barański.

Wyżsi dowódcy Narodowej Armii Ludowej NRD przypatrywali się ćwiczeniom jednostek obrony wybrzeża. Ćwiczenia były sprawdzianem stanu wyszkolenia tych jednostek. Zaprezentowano współdziałanie różnych rodzajów broni w obronie wybrzeża. Po ćwiczeniach odbył się wiec żołnierski z udziałem delegacji NRD oraz kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej PRL. Gen. armii H. Ilofmann, gen. broni W. Jaruzelski, gen. dyw. W. Barański podkreślili w swych wystąpieniach wysoką sprawność przygotowanie bojowe jednostek biorących udział w ćwiczeniach, a także braterstwo broni sojuszniczych armii socjalistycznych i wynikającą stąd siłę obronną państw — sygnatariuszy Układu Warszawskiego.

(kan)

Premier P. Jaroszewicz przyjął I. Kijewa

WARSZAWA (PAP)

Wczoraj prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w Polsce zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczącego Państwowego Komitetu Fianowania Ludowej Republiki Bułgarii Iwana Ilijewa.

W czasie cennego, które upłynęło w przyjacielskiej atmosferze, omówiono aktualne zagadnienia współpracy gospodarczej między Polską a Bułgarią.

W spotkaniu uczestniczył wicepremier Zdzisław Tomala.

W NUMERZE:

10 STRON

- Przemówienie tow. Władysława Kędzry na plenum KW PZPR — sir. 5
- „Z województwa: relacje, telefony, telexy” — sfr. 6
- „Listy, odpowiedzi, opinie” — sir. 7



WARSZAWA (PAP)

Jsk informuje Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w d i dzisiejszym Polska będzie sir znajdowała w zasięgu układu niżowego. Przewiduj się więc zachmurzenie duże 2 wiskz. prażaśnieniami, miejscami niewielkie opady. Tylko na wschodząc kraju zachmurzenie na ogół umiarkowane. Ternnerature fne*—malna od 22 do 25 stopni C. Wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach zmiennych.

SPOTKANIA I ROZMOWY

Towarzysze Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz w mieleckiej WSK

Pierwszy sekretarz KC PZPR Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przybyli wczoraj w godzinach popołudniowych do Mielca gdzie spotkali się z załogą tamtejszej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „DELTA” oraz zapoznali się z przebiegiem prac nad nowymi typami samolotów powstających tu wspólnym wysiłkiem polskich i radzieckich konstruktorów

Załoga mieleckiej WSK otrzymała w dniu wczorajszym sztandar przechodni Rady Ministrów i CRZZ za zajęcie pierwszego miejsca w ogólnokrajowym współzawodnictwie za rok 1972.



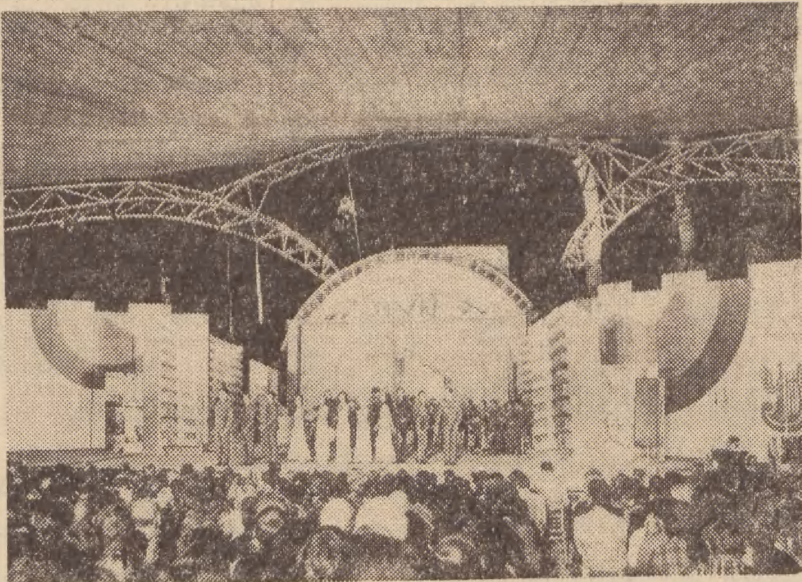
WOJSKO NA 30-LECIE

Brawa zaczęły się rozlegać już przy pierwszych punktach programu Śląskiej Estrady Wojskowej, która zainaugurowała VII Festiwal Zespołów Artystycznych Wojska Polskiego w Połęczynie-Zdroju. Na rozpoczęcie tesHwalu, który otworzył uroczystości przewodniczący Prez. MRN, tow. Czesław Pytlak, przybyli przedstawiciele wódfz wojewódzkich i powiatowych z sekretarzem KW PZPR, iow Zbigniewem Cłowackim oraz przedstawiciele dowództwa okręgów wojskowych i rodzajów wojsk.

Śląska Estrada Wojskowa istnieje już 16 lat i w ciągu tego czasu wystąpiła ponad iwa pół tysiąca razy z piętnastoma programami. Zespół koncertował także w NRD i w CSRS, jest również dobrze znany w Połęczynie, gdzie wielokrotnie zdobywał laury.

Tegoroczny program Śląskiej Estrady Wojskowej wyróżniał się przede wszystkim ciekawą

stroną muzyczną i choć poszczególne punkty programu były powiązane dość luźno, to ?na k.mity męski kwartet wokalny i soliści, wśród których podobają mi się szczególnie Elżbieta Ziółkowska, zebrali wiele zasłużonych braw, a końcową owacją świadczyła, że nrogram ogólnie się podobał, zaś w nim szczególnie wiazanka (dokończenie na sir. 2)



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

A B

Nakład: 113.981

Głos SŁUPSKI

OIU.AN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XXI

Piątek, 13 lipca 1973 r.

194 (6681)

Przedziniwny rekonesans

CAŁY SPRZĘT musi być wykorzystany

W trakcie zwiadów reporterskich które prowadzimy przed nadchodzącą kampanią zniwną w gminach, pegeerach i instytucjach obsługujących rolnictwo, słyszymy, że tegoroczne zniwa powinny być łatwiejsze, sprawniej przeprowadzone niż w Jatach ubiegłych. — Mamy więcej sprzętu — mówią — jest on nieźle przygotowany, stworzyliśmy dobre zaplecze techniczne i cały system organizacyjny.

W gminie Barwice w powiecie szczecińskim, w której — jak pamiętamy — rolnicy mieli sporo kłopotów z terminowym zbiorem pierwszego pokosu trawy, spowodowanych nie najlepszą organizacją usług — w sprawie zniwu służba rolna wyraża umiarkowany optymizm. W ciągu miesiąca w miejscowej MBM sporo się zmieniło na korzyść, ale placówka ta jeszcze nie osiągnęła pełnej sprawności, a tymczasem czeka ją trudniejszy egzamin niż siano kosy.

Ogółem rolnicy w gminie mają do skoszenia 3.109 ha zbóż. Największy rejon, liczący siedem wsi ma do obsłużenia MBM w Barwicach. Sprawne są oba kombajny (vistule) i 12 snopowiązałek ciągnikowych. Prasobieracz do słomy nadal jest w naprawie, na 17 ciągników — sprawnych jest 15, na 10 przyczep — dwie wymagają nanrawy. (dokończenie na sir. 2)

Wsknom

W WIEDNIU

WIEDEN

Egipski min. soraw zagranicznych Mohammed Zaiat przybył wczoraj z 4-dniową oficjalną wizytą do Wiednia. Poprzednio rozmowy prowadził w Jugosławii.

KONIEC STRAJKU

MEKSYK

W Urugwaju zakończył się strajk powszechny zorganizowany na znak protestu przeciwko antyrobotniczym posunięciom nowego prezydenta Juana Marii Bordaberry.

OPORNI SZCZĘŚLIWCY

BERLIN ZACHODNI

Zachodniobierlińska loteria „Lotto” ogłosiła apel o pobieranie wygranych sum. W ubiegłym roku nie odebrano wygranych losów na ogólną kwotę 1-700 tys. marek.

Nagrody za wybitne osiągnięcia badawcze i techniczne w górnictwie i energetyce

WARSZAWA (PAP)

W Urzędzie Rady Ministrów odbyła się uroczystość wręczenia dorocznych nagród 156 pracowników górnictwa, energetyki oraz przemysłu naftowego i gazowniczego za wybitne osiągnięcia i techniczne wprowadzone do praktyki przemysłowej w 1972 roku.

Nagrody wręczył wicepremier, minister górnictwa i energetyki — Jan Mitrega. Wynik ten koprtnl „Lenin” uzyskano przy pracach, zwisgłosila wicepremierowi Międzykompleksowo-zmechanizowanej ściany, która dostarczać będzie 4 tys. ton węgla na węglowych. W ciągu 6 dni dobę.

Fot. Jerzy Patan

Po 1 Wyścigu Przyjaźni — Tour de Pologne

KOLARSKI „FESTIWAL”

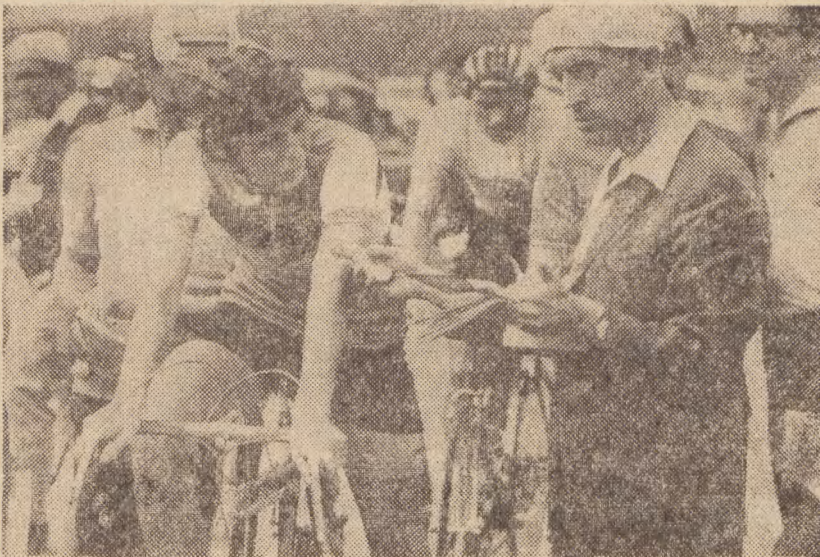
W tym tygodniu przeżywamy prawdziwie „kolarski szczyt”. Wczoraj śledziliśmy przebieg walki na pierwszym tpatie 1 Wyścigu Przyjaźni. Stał Łują w nim juniorzy z województwa koszalińskiego i szczecińskiego oraz Neubrandenburga i Rostocku (NRD). Ta międzynarodowa impreza dla kolarzy — juniorów została zorganizowana dzięki inicjatywie trzech redakcji: „Głosu Koszalińskiego”, „Głosu Szczecińskiego” i „Freie Erde”.

Wyniki z przedpołudniowego startu zamieściliśmy na stronie 10. Przypominamy, d/isiaj zakończenie wyścigu w Neubrandenburgu.

Tyle o juniorach bo oto do województwa zbliża się peleton XXX Wyścigu Dookoła Polski Jutro jubileuszowy Tour de Pologne wkroczy na Ziemię Koszalińską Zmagania najlepszych kolarzy Polski oraz kilku ekip zagranicznych na naszym terenie bedziemy śledzić przez najbliższych kilka

A oto relacje z wczorajszych startów kolarzy w obu imprezach:

(dokończenie na str. 2)



JazJa Indywidualna na czas. Linie startu opuszcza koszalinla i Teszek Mtszke. Fot. JERZY PATAN

24 GODZINY

W KRAJU...

• KOMITET WARSZAWSKI PZPR niejednokrotnie podkreślał konieczność szybszego rozwoju usług i handlu w stolicy. Znalazło to odzwierciedlenie w poprawie, zwłaszcza w ciągu ostatnich dwóch lat, organizacji handlu i zaplecza usługowego. Powstał program konkretnych przedsięwzięć na najbliższe lata. Dyskutował nad nim w dniu wczorajszym Komitet Warszawski partii na swym plenarnym posiedzeniu.

* ODBYŁO SIĘ RÓWNIŻ plenarne posiedzenie KW PZPR w Szczecinie. Uczestnicy plenum dyskutowali nad kompleksowym programem rozwoju nauki, szkolnictwa wyższego i techniki na terenie województwa, nad zwiększeniem udziału szczebińskiego ośrodka naukowego w społeczno-gospodarczym rozwoju regionu i całego kraju.

* W CK SD ODBYŁA się pod przewodnictwem Andrzeja Blesza narada przewodniczących i sekretarzy wojewódzkich komitetów Stronnictwa Demokratycznego.

• NA UNIwersytecie Jagiellońskim w Krakowie odbyła się inauguracja tegorocznej „Letniej szkoły kultury i języka polskiego” dla młodzieży polonijnej. Rozpoczął ją kurs dla młodzieży pochodzenia polskiego z Kanady. Ogółem w wszystkich kursach uczestniczyć będzie 310 studentów i nauczycieli, o 70 osób więcej niż w ubiegłym roku.

...I NA ŚWIECIE

* W MINIONA ŚRODĘ zmarł nagle w Wiedniu w wieku lat 69 ambasador ZSRR w Austrii, Awierkij Aristow. Nekrolog powiadający o zgonie ambasadora podpisali Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny.

W związku ze zgonem byłego, długoletniego ambasadora ZSRR w Polsce — Awierkija Aristowa min. spraw zagranicznych — Stefan Olszowski wystosował depesze kondolencyjne na ręce min. spraw zagranicznych ZSRR — Andrisja Gromyki.

* STALI PRZEDSTAWICIELE ZSRR I USA przy ONZ skierowali do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa tekst wspólnego radziecko amerykańskiego komunikatu dotyczącego przeprowadzonych w czerwcu bieżącego roku rozmów między sekretarzem generalnym KC KPZR — L. Breżniewem i prezydentem USA — R. Nixonem. Zgodnie z decyzją przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa tekst tego komunikatu został opublikowany jako oficjalny dokument Rady Bezpieczeństwa.

* NOWYM OBSERWATOREM NRD PRZY ONZ w Genewie i stałym przedstawicielem tego państwa w innych organizacjach międzynarodowych został ambasador Gerhard Kegel. Złożył on listy uwierzytelniające dyrektorowi generalnemu ONZ w Genewie Winspeare Guicciardiemu.

* W MINISTERSTWIE HANDLU ZAGRANICZNEGO ZSRR podpisano kontrakty na dostawę do Związku Radzieckiego z Francji kompletnego wyposażenia dla zakładów celulozowych, które zostaną wybudowane w Ust-Umie (Siberia). Dostawy tych urządzeń nadejdą w latach 1974-76.

* WSPÓŁPRACA handlowa, gospodarcza i przemysłowa Danii z socjalistycznymi krajami Europy może być w istotny sposób rozszerzona — stwierdza duński MSZ w opublikowanym w Kopenhadze zestawieniu „O współpracy przemysłowej Danii z socjalistycznymi krajami Europy”. Sprawozdanie stwierdza, że cora, więcej duńskich firm interesuje się współpracą z krajami socjalistycznymi, od 1967 do 1971 roku duński eksport do tych krajów wzrósł o 49 proc.

* DO WASZYNGTONU przybył na zaproszenie rządu USA szef dyplomacji NRF, Scheel. Będzie on rozmawiał z sekretarzem stanu USA, Rogersem i prezydentem Nixonem na temat związane z niedawną wizytą Breżniewa w USA i stosunkami dwustronnymi.

WOJSKO
NA 30-LECIE

(dokończenie ze str. 1)

najpopularniejszych aktualnie polskich przebojów z nowymi, dowcipnymi tekstami; śmieszna też bardzo była parodia filmowego „Potopu”. Program był zwarty, miał tempo i rytm.

Centralne zawody
rozpoznania
powietrznego
sił zbrojnych

WARSZAWA (PAP)

Zgodnie z planem szkolenia wojsk w pierwszej dekadzie lipca br odbyły się w północno-zachodnich rejonach kraju centralne zawody rozpoznania powietrznego sił zbrojnych, którymi kierował wiceminister ON, główny inspektor szkolenia — gen. dyw. Eugeniusz Molczyk.

Wykazały one wysoki poziom wyszkolenia zarówno personelu latającego, dowódców oraz sztabów.

Katastrofa kolejowa
pod Sztokholmem

SZTOKHOLM (PAP)

6 osób zginęło, a 25 odniosło rany wskutek katastrofy 6-wagonowego pociągu, jaka wydarzyła się wczoraj rano w miejscowości Farsta pod Sztokholmem. Dotychczas nie znana jest przyczyna wypadku.

W dniu 9 lipca 1973 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 57

Krystyna Gwardecka

główna księgowa Zakładu PGR Liszkowo.
Serdeczne wyrazy współczucia RODZINIE składają
KIEROWNICTWO, RADA ODDZIAŁOWA, OOP,
I PRACOWNICY ZAKŁADU PGR LISZKOWO

Em

Półmetek obchodów . Tygodnia Bałtyku

Rostocka konferencja robotnicza

BERLIN (PAP)

Na półmetku obchodów TYGODNIA BAŁTYKU wczoraj rozpoczęła się w Rostocku 16 Konferencja Robotnicza Krajo Nadbałtyckich oraz Norwegii i Islandii. Delegaci reprezentujący związki zawodowe skupiające ok. 120 min robotników z Danii, Islandii, Norwegii, NRD, NRF, Połski, Szwecji, Finlandii i ZSRR. Delegacji CRZZ przewodniczy sekretarz naszej centrali związkowej, Mieczysław Grad.

Głównym tematem konferencji będzie sprawa wspólnych akcji robotników i związków krajów nadbałtyckich oraz Norwegii i Islandii zmierzających do dalszego umocnienia pokoju, bezpieczeństwa i postępu w Europie.

Na konferencji omówiono stan dotychczasowy udziału tych środowisk w rozszerzaniu tego procesu, które wysuwają postulaty w czasie poprzednich konferencji wniosły m. in. istotny wkład do owocnego przeprowadzenia pierw-

szej fazy Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy. Konferencja robotnicza zajmie się też sprawami sytuacji w europejskim ruchu związkowym oraz sformułuje propozycje zmierzające do urzeczywistnienia idei jedności działania związkowców w Europie. Aktywnymi uczestnikami obrad będą członkowie naszej delegacji, którzy podczas obrad plenarnych jak i w grupach specjalistycznych wygłoszą referaty.

„Mołnia-2”
na orbicie

MOSKWA (PAP)

11 lipca wprowadzony został w ZSRR na orbitę eliptyczną telekomunikacyjny sztuczny satelita Ziemi „MOŁNIA-2”. Satelita jest m. in. przeznaczony do transmitowania radzieckich programów telewizyjnych, przekazywanych za pośrednictwem sieci „ORBITA” oraz do współpracy międzynarodowej w dziedzinie telekomunikacji.

„MOŁNIA-2” została wprowadzona na orbitę, której punkt najbardziej oddalony od Ziemi wynosi 39.280 kilometrów nad półkulą północną, a punkt najbardziej zbliżony do Ziemi — 480 kilometrów nad półkulą południową. Okres okrążenia ZWm wynosi 11 godzin 45 minut a nachylenie orbity do płaszczyzny równika 63,3 stopnia.

Wrak Hiszpańskiego
żaglowca
z ładunkiem złota

NOWY JORK (PAP)

Ekipy pływackie natknęły się na dnie morskim w pobliżu Key West na Florydzie na wrak hiszpańskiego galeonu z XVI wieku z nietkniętym ładunkiem srebra, złota oraz monet. Oczekuje się, że wartość kruszców w ładowniach żaglowca może przewyższać 400 mln dolarów.

Wydobyte na powierzchni tych skarbów natrafia jednak na duże trudności z powodu ruchomych piasków, które natychmiast wypełniają wykopane doły. Główną część żaglowca spoczywa bowiem prawie 6 metrów pod dnem morskim.

Ustalono, że żaglowiec nosił nazwę „Nuestra Señora de Atocha” i zatonął w roku 1622 z 47 tonami srebra i 27 tonami złota.

Przed francuskimi
eksperymentami nuklearnymi

PARYŻ (PAP)

W minioną środę o godzinie 0.01 czasu lokalnego, wszedł w życie wydany przez Francję zakaz żeglugi w strefie 72 mil morskich wokół Atolu Mururoa na Pacyfiku i przelotu w promieniu 200 mil morskich nad tym atolem. Zdaniem obserwatorów świadczy to, iż Francja, mimo protestów z różnych krajów, zdecydowana jest przeprowadzić w najbliższych dniach próbną eksplozję nuklearną na Pacyfiku.

Niektórzy obserwatorzy przy puszcza, że eksperyment odbędzie się 14 lipca, tj. w dniu święta narodowego Francji, inni za bardziej prawdopodobną uważają datę 18, a nawet 20 lipca, chociaż ostatecznie za leży to od warunków atmosferycznych.

Wszystkie jednostki rybackie, dokonujące połowów w pobliżu Atolu Mururoa, opuściły już ten rejon. W strefie zagrożenia pozostała nowozelandzka fregata „Otago”, na której pokładzie znajdują się jeden z ministrów w rządzie tego kraju, Fraser Coiman. Fregata została wysłana w pobliże Atolu Mururoa na znak protestu przeciwko francuskim doświadczeniom nuklearnym.

W strefie tej przebywają także trzy inne jednostki — nowozelandzki statek wycieczkowy „Fri” oraz prywatne jachty „Arden” i „Green-Peace III”.

W dniu 12 lipca 1973 roku zmarł nagle, w wieku lat 38

Zbigniew Gajderowicz

długoletni i zasłużony pracownik Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych „Pomorzanka” w Szczecinku
Zmarł był długoletnim członkiem Rady Spółdzielni i jej przewodniczącym. Odnaczony odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.
Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE składają
ZARZĄD, RADA SPÓŁDZIELNI, RADA ZAKŁADOWA, POP I PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI PRACY „POMORZANKA” w SZCZECINKU

ROZRUCH

największej w Polsce prasy hutniczej

KIELCE (PAP)

W nowo budowanym Zakładzie Metalurgicznym Huty im. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim przystąpiono do rozruchu kolejnej, czwartej prasy hutniczej o nacisku 3.200 ton.

Jest to największe tego typu urządzenie w polskim hutnictwie, które dysponowało dotychczas prasami o na-

A. Kirilenko
zakończył wizytę
w Libanie

KAIR (PAP)

Członek Biura Politycznego sekretarz KC KPZR, A. Kirilenko zakończył wizytę w Libanie, gdzie przebywał na zaproszenie KC Libańskiej Partii Komunistycznej. W czasie wizyty Kirilenko wręczył Order „Przyjaźni Narodów” sekretarzowi generalnemu KC Libańskiej Partii Komunistycznej, Nicolasowi Chaoui.

Kirilenko został przyjęty przez prezydenta Libanu Farandzję, premiera tego państwa Solba oraz spotkał się z kierownictwem Libańskiej Partii Komunistycznej oraz Partii Socjalistycznej-Postopowej.

Grypa w Tokio

TOKIO (PAP)

Od przeszło 2 miesięcy trwa w Tokio nasilenie fali grypy spowodowanej nowym rodzajem wirusa „B”. Ministerstwo Zdrowia zakomunikowało że tylko w miniony czwartek wskutek masowych zachorowań musiano przerwać zajęcia w dalszych 16 szkołach. W sumie od maja zamknięto z powodu grypy 1113 szkół, co jest rekordem w liczbie okresu powojennego. Istnieją obawy, że rzadko spotykana o tej porze roku fala grypy może przeciągnąć się do jesieni i przekształcić w wielką epidemię.

KOLARSKI „FESTIWAL”

POTRÓJNE ZWYCIĘSTWO SZCZECINIAN

Do II etapu Wyścigu Przyjaźni na trasie Ryman-Szczecin kolarze wyruszyli przy sprzyjającej pogodzie i ogromnym zainteresowaniu miejscowej ludności jak i uczestnikom kolonii i obozów. Władze gminne okazały organizatorom dużą pomoc, miejsce startu zostało dobrze przygotowane. Wczorajszy etap liczył 110 km, na trasie były dwa lotne finisze.

Tylko do 15 kilometra kolarze jechali wszyscy razem, wyprzedzając o 8 sek. K. Wąsata zostają w tyle czterech kolarzy: koszańszczanie M. Gajda i Br. Wyż oraz G. Klutzy i D. Schupel (obaj z Neubrandenburga). Cała czwórka dojechała do Szczecina z dużą stratą, od 15 do 20 minut do zwycięzcy.

Pozostali zawodnicy jechali spokojnie, bez zrywów. Ruch zrobił się dopiero przed lotnym finiszem w Nowogardzie. Na 2 km przed premią uciekła szczecińska trójka H. Fryca, K. Wąsata i J. Siarnecki (zespół I) i w tej kolejności minęła linię lotnego finiszu. W ogóle szczecinianie nadawali ton wyścigowi. Wprawdzie za Nowogardem peleton doszedł tę trójkę, ale przed następnym lotnym finiszem sytuacja powtórzyła się. Znowu uciekają ci sami zawodnicy. Znowu wygrywa Fryca, a Siarnecki wyprzedza Wąsata. Koszańszczanie jechali chyba zbyt pasywnie, w zasadniczej grupie, nie angażując się specjalnie w walkę na lotnych premiach.

W Szczecinie uciekają dwaj zawodnicy: M. Sclwiesinger (Neubrandenburg I) i H. Langosch (Rostock). Wspomniana szczecińska trójka, dogoniła uciekinierów.

Finisz rozegrał się na Wałach Chrobrego. Zwyciężył J. Siarnecki w czasie 2.38,50 godz. wyprzedzając o 8 sek. K. Wąsatego i K. Piaseckiego (wszyscy Szczecin I). Czwartym był H. Langosch — 2.39,04 godz. Najlepszy z koszańszczan — Andrzej Jaroszonek zajął 10 miejsce w czasie 2.39,49. G. Szyca był 12, Zb. Biela*st' — 16, M. Gładysz — 22, L. Miszke — 24, J. Markowski — 26, M. Furmańczyk — 27, B. Zeler — 28. Dzisiaj rozegrany zostanie trzeci i ostatni etap, na trasie Szczecin-Neubrandenburg.

J. STANKIEWICZ

TOUR DE POLOGNE

Po trzecim, pechowym dla siebie etapie, nasz najlepszy kolarz, Ryszard Szurkowski, znowu zademonstrował doskonałą formę. Metę w Pile, gdzie zakończył się IV etap, minął jako pierwszy, z przewagą kilkudziesięciu metrów nad liderem i około 150 m nad kilkusetosobową grupą.

Cała ta stawka znacznie wyprzedziła peleton i w rezultacie wyniki IV etapu spowodowały prawdziwą „rewolucję” w klasyfikacji łącznej.

Klasyfikacja po 4 etapach:
1. Vicno (Wł.) — 11:16.51
2. Milde (NRD) 11:18.24
3. Szurkowski 11:18.37
4. Krzeszowiec 11:18.46
5. Kluj 11:18.46
6. Gonschorek (NRD) 11:18.46
7. Lis 11:19.01
8. Vondracek (CSRS) 11:19.58
9. Szozda 11:20.34
10. Gazda (Start) 11:20.51.

Dzisiaj kolarze wjeżdżają na Ziemię Koszańską. Meta V etapu znajduje się w Koszalinie. Imprezy okolicznościowe w tym również atrakcyjny mecz piłkarski oraz „Mały wyścig”, rozpoczynają się o godz. 14.30. Przyjeżdżając pierwszego kolarza należy spodziewać się około godz. 16.50. (el)

Sport

Kozakiewicz — 5,35

w skoku o tyczce

W Gdyni rozpoczął się dwudniowy miting czolowych polskich tyczkarzy. Już pierwszego dnia uzyskał doskonałe rezultaty. Zwyciężył Wł. Kozakiewicz z gdynińskiego Bałtyku — 5,35, bijąc rekord Polski.

Floreccistki!

wyeliminowane

Polska drużyna floretowa kobiet została wyeliminowana z turnieju o mistrzostwo świata, przegrywając w ćwierćfinale i NRF różnicą trafień przystanie 8:8.

Szwedzi

wygrali

Piłkarska reprezentacja Szwecji pokonała Islandię 1:0 (0:0).

Terminy

pucharów

126 najlepszych klubowych zespołów piłkarskich Europy rozegra 19 września i 3 października br. mecze pierwszej rundy europejskich pucharów. Zwycięzcy walczyć będą w II rundzie w dniach 24 października i 7 listopada.

Finał Pucharu UEFA (dwa mecze) rozegruje zostanie w dniach 22 i 29 maja 1974 r., finał PZP — 8 maja, finał PE — 15 maja.

CAŁY SPRZĘT musi być wykorzystany

(dokończenie ze str. 1)

Jeszcze bardziej niepokojąco przedstawia się stan kadr, która ma obsługiwać maszyn. Na 17 ciągników, jest tylko 12 traktorzystów. Jeżeli ta sprawa nie zostanie co końca rozwiązana, może dojść do tego, że będzie zarówno sprzęt, jak i zaplecze techniczne, a nie będzie miał kto tego sprzętu uruchomić.

Na szczęście, udało się już zapewnić obsadę kombajnów. Czterech kombajnistów obsługiwać będzie dwie wistule na dwie zmiany. Dzięki temu każdy kombajn powinien skończyć w ciągu akcji od 80 do 90 ha.

Drugi, duży rejon w gminie obsługuje **Kółko Rolnicze w Knykach**, które dysponuje jedną wistulą i 5 snopowizakami ciągnikowymi. Cały sprzęt jest już sprawny.

Zamówienia na usługi żniwne zostały już dawno złożone. Ustalono kolejność, uwzględniając różną skalę potrzeb poszczególnych rolników. Z wyliczeń wynika, że w całej gminie pozostaje nieobjętych usługami żniwnymi ponad tysiąc hektarów zbóż. To zboże rolnicy powinni skosić sami własnymi snopowizakami. Na zebraniach ustalono, że każdy rolnik posiadający snopowizakę powinien skosić zboże sobie i dwóm sąsiadom. Wtedy na każdą chłopską snopowizakę wypadnie 12 ha sporo, ale to założenie jest re-

alne. Jeżeli wszystkie te warunki zostaną spełnione, żniwa w gminie Barwice potrwa około 32 dni.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia mogłoby się wydawać, że służba rolna i kierownictwo gminy o przebieg żniw mogą być spokojni. Dotychczasowe doświadczenia jednak uczą, że największa trudność polega nie tyle na dokonaniu ustaleń, co na dopilnowaniu ich realizacji. Na odbytych niedawno w gminie zebraniach rolnicy mieli wątpliwości, czy przypisany każdej maszynie areal zboża zostanie skoszony. W niektórych przypadkach wręcz wykazywali, że nie chcą tego czy innego traktorzysty z MBM widzieć na swoim polu, ponieważ dobrze pamiętają, że w ubiegłym roku przez całą kampanię żniwną skończył on zaledwie 6 hektarów zboża, pracował nieodpowiedzialnie i w podobny sposób się zachowywał wobec rolników. W takiej sytuacji wszelkie ustalenia i harmonogramy biorą w łeb.

W bieżącym roku nie tylko kierownictwo MBM, ale również służba rolna i władze gminne muszą dołożyć wszelkich starań, aby podobne przypadki absolutnie wykluczyć.

Wielokrotnie już pisaliśmy o przypadkach dobrosąsiedzkiej pomocy, jaką rolnicy uzyskują z lepiej wyposażonych w maszyny pegeerów. W jednym z meldunków z tegoż rocznych sianokosów napisaliśmy, że PWGR w Barwicach odmówił takiej pomocy rolnikom. Jak się okazało, miał on kłopoty ze zbiorem własnych traw.

Wydaje się, że w nadchodzącej kampanii żniwnej, która zgodnie z harmonogramem będzie trwać w PWGR Barwice o 10 dni krócej niż w całej gromadzie — znajdzie się stosowna okazja, aby wielkie przedsiębiorstwo rolne mogło wykazać, że jest nie tylko bogatym, ale również uczynnym sąsiadem barwickich rolników. Bardzo na to liczą.

(wiew)

Koszaliński Festiwal Organowy

(Inf. wł.)

Wykonawcami piątego z kolei koncertu organowego będą: **Feliks Rączkowski (organy), Bożena Porzyńska (śpiew) i Zbigniew Pawlicki (słowo wiążące).**

Koszalińscy słuchacze do brze znają prof. **Feliksa Rączkowskiego**, zarówno jako artystę jak i jednego z orędowników naszej imprezy. Mniej wiemy o **Bożenie Porzyńskiej**. Jest ona słuchaczką Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Gdańsku u doc. **Barbary Iglowskiej** brała udział w recitalach, koncertach kameralnych i symfonicznych, występując m. in. w Koszalinie. Obecnie przygotowuje się do Międzynarodowego Konkursu Śpiewaczego, który odbędzie się w Tokio.

Na program niedzielnego koncertu składają się utwory **J. S. Bacha, G. F. Haendla, M. Regera, G. Carissimiego, M. Surzyńskiego i Ch. M. Widora.**

Przypominamy: początek koncertu w katedrze o godz. 19. W sobotę w kawiarni Klubu MPiK o godz. 18 — spotkanie z wykonawcami.

(m.)

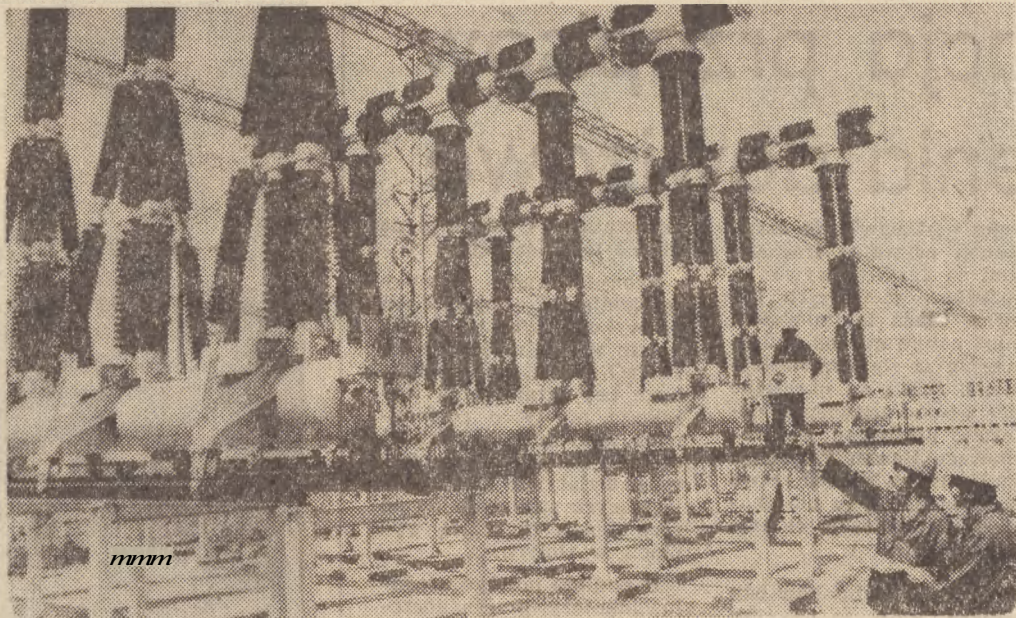
PREMIE DLA POSIADACZY DONÓW PKO

(Inf. wł.)

Jak nas informuje Oddział Wojewódzki PKO, w ostatnim centralnym losowaniu bonów oszczędnościowych PKO posiadacze bonów z naszego województwa wygrali łącznie 200 premii o ogólnej wartości 635 tysięcy złotych.

Większe wygrane padły na następujące numery bonów (dla każdej z czterech emisji): nr 924.849 — premia w wysokości 100 tys. zł; nr nr 608.621, 92f.070, 955.139 — premia po 15 tys. zł. Ponadto wylosowano 196 premii po 2500 zł. Jak wiadomo, wyłączną podstawą do odbioru wygranych jest urządzenie tabeli Centrali PKO, do stępna we wszystkich placówkach zajmujących się sprzedażą i skupem bonów FKO.

Następne — siedemnaste losowanie premiowych bonów oszczędnościowych odbędzie się **15 sierpnia br.** (woj)



Jednym z przykładów owocnej współpracy Związku Radzieckiego i Bułgarii jest system elektro-energetyczny o nazwie „Przyjaźń”, w ramach którego Bułgaria otrzymuje energię elektryczną.

Na zdjęciu: ogólny widok podstacji linii elektro-energetycznej.

CAF — BTA

Polski głos W Komitecie Rozbrojeniowym

GENEWA (PAP)

Na posiedzeniu Genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego wystąpił przedstawiciel PRL, ambasador **Włodzimierz Natorf**. Skoncentrował się on przede wszystkim na sprawie zakazu broni chemicznej. Jak wiadomo, problem ten ma od kilku lat priorytetowe znaczenie na forum Komitetu.

Analizując stanowisko państw niezaangażowanych zawarte w deklaracji o zasadach zakazu broni chemicznej, mówca wykazał zasadniczą zbieżność tego stanowiska z projektem konwencji krajów socjalistycznych w sprawie zakazu opracowania, produkcji i zniszczenia istniejących zapasów broni chemicznej, przedstawiony Komitetowi na początku ub. roku. Państwa neutralne są zainteresowane wprowadzeniem całkowitego zakazu wszystkich rodzajów broni chemicznej, niezależnie od stopnia ich toksyczności. Kraje socjalistyczne podzielają ten pogląd, gdyż zdają sobie sprawę, że w trakcie działań wojennych prowadzonych przeciwko krajom słabo rozwiniętym, które nie dysponują dostatecznymi środkami ochrony

Prom kolejowy „Mikołaj Kopernik” dla PLO

GDYNIA (PAP)

Na zamówienie Polskich Linii Oceanicznych norweska stocznia Trossvik Verksted buduje nowoczesny prom kolejowy, który otrzyma imię **Mikołaja Kopernika**. Prom wejdzie do eksploatacji w II kwartale 1974 roku. Kursować on będzie na trasie „Swinoujście — Ystad, za bierając jednocześnie 36 załadowanych wagonów towarowych, ustawionych na 4-ech torach o długości po 110 m i 97 m.

Wodowanie promu przewidziane jest w październiku br.

Najpierw Kraków — później Berlin

Złotowe współzawodnictwo



(Inf. wł.)

Nie było apeli o podjęcie złotowego współzawodnictwa, a jednak przed Złotem Młodzieży Polskiej w Krakowie napływa z kół wszystkich organizacji młodzieżowych istna lawina meldunków o wykonanej, potrzebnej dla środowiska pracy społecznej młodych. Koszalińska młodzież składa dowody społeczno-produkcyjnej aktywności.

Potrzeby środowiska były bodźcem do wykonania przez członków ZSMW wielu społecznych czynów. We wsi Górzno powiat Złotów młodzież zebrała ponad 5 tys. cegieł przy rozbiorze starych domów. Cegły przeznaczono na budowę przystanku autobusowego we wsi. W Starej Wiśniewce, koło Złotowa, wybetonowało plac przed sklepem GS, a w Skotnikach pow. Szczecinek młodzi wymalowali przystanek PKS i założyli obok kwietniki.

W prawie wszystkich meldunkach nadchodzących do Wojewódzkiej Komendy Złotu przeważają informacje o udziale młodych w upiększaniu, w porządkowaniu wsi. Różnorodność tych czynów jest duża. Od spraw drobnych, niwelowania i porządkowania terenów przy miejscach użyteczności publicznej, do remontów, malowania pomieszczeń wiejskich klubów i świetlic, czy budowy dróg lokalnych. W wykonywaniu takich prac przodują, jak na razie, członkowie ZSMW z powiatu człuchowskiego.

W Nowym Gronowie wyremontowali ogrodzenie wokół szkoły, w Krzemieniewie obok budynku dyrekcji PGR założyli kwietniki, postawili ławki, w Przechlewie urządzili wiejski park. W Mosinach wyremontowali i adaptowali pomieszczenia na klub wiejski. Słowem — brawa dla człuchowskiej młodzieży, bo wymienione przykłady społecznej pracy są tylko częścią pokazywanego pliku meldunków.

Uznanie władz i odpozywających w tym regionie urlopowiczów zdobyli członkowie

kół ZSMW z Zarządu Gminnego w Mielnie. Porządkowali pas nadmorskiej plaży od Mielna do Sarbinowa. Wciągali do pracy młodzież niezorganizowaną, zaprosili do czynu grupę młodzieży FDJ z NRD, która w tym czasie wypoczywała nad morzem. Nadmorska plaża była przez pewien czas miejscem międzynarodowej pracy społecznej młodzieży.

Przykłady, które prezentujemy, obrazują udział młodych w społeczno-gospodarczym nurcie życia całego województwa. Nie brakuje w nim również czynów produkcyjnych młodych robotników koszalińskich zakładów. W człuchowskim „Kablospłucie” członkowie ZMS wyremontowali i oprzyrządzili nową maszynę — nawijarkę do drutu. Wartość tego czynu przekroczyła 90 tys. złotych. Podobnie, zetemesowcy ze złocienieckiego POM — wyprodukowali dodatkowo przyczepę do przewoźni pracowników. Przyczepa przysłała na sobotnio-niedzielne wyjazdy załogi.

W słupskiej „Kapenie” młodzież pocięła na złom 4 stare autobusy. Wykonali tę pracę poza godzinami. Pospawali metalowe ogrodzenie w zakładowym ośrodku wypoczynkowym. Poświęcili kilka popołudni przy pracach ziemnych na placu budowy nowej hali „Kapeny”. Zetemesowcy z Zakładu Naprawczego Taboru Kolejowego ze Słupska uporządkowali skarpę na ulicy Nadmorskiej, skosili trawę, nawieźli ziemię. Ważna przelotowa ulica w mieście wygląda estetyczniej i ładniej.

Najliczniejsza w województwie organizacja ZMS przy Słupskiej Fabryce Obuwia zajęła się wyposażeniem i urządzeniem zakładowego ośrodka wczasowego w Gałęzowie. Zetemesowcy budują metalowy pomost na jezioro, z drewna olbrzymich opaków przychodzących do zakładu maszyn postanowiono wybudować kilka domków kampingowych. Spieszą się, bowiem pragną w najbliższym czasie skończyć pracę. Pogoda przecież sprzyja sobotnim wyjazdom. (pak)

wojsk i ludności cywilnej przed bronią chemiczną, na wet najprostsz. jej rodzaje mogą spowodować olbrzymie straty i w jej konkretnej sytuacji stanowią broń masowej zagłady.

Amb. Natorf polemizował z próbami ustalenia zbyt skomplikowanych i międzynarodowych form kontroli międzynarodowej, zwłaszcza tworzeniem w tym celu nowych, specjalnych organizacji międzynarodowych. Podkreślił on, że system narodowych środków kontroli, opracowany szczegółowo w przedłożonym ostatnio na forum Komitetu dokumencie krajów socjalistycznych, w połączeniu z kompleksem międzynarodowych procedur i konsultacji, stwarza w pełni wystarczające gwarancje przestrzegania konwencji o zakazie broni chemicznej.

Mówca poddał krytyce stanowisko państw zachodnich, a zwłaszcza Stanów Zjednoczonych, które, mimo kilku lat dyskusji nad tym problemem, nie spręczy zaważył swego stanowiska i nie przedstawiły w Komitecie Rozbrojeniowym żadnych konstruktywnych propozycji, umożliwiających sfinalizowanie porozumienia o zakazie broni chemicznej.

Spotkanie w WK ZSL

PROBLEMY gospodarstw specjalistycznych

(Inf. wł.)

W Wojewódzkim Komitecie ZSL w Koszalinie odbyło się ostatnio spotkanie grupy rolników, rozwijających wybrany kierunek specjalizacji w produkcji rolnej. W spotkaniu, poświęconym omówieniu warunków pracy takich gospodarstw i możliwościom dalszej intensyfikacji ich produkcji uczestniczyli: prezes WK ZSL — **Stanisław Włodarczyk**, zastępca kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN — **Jerzy Gordziejczyk**, przedstawiciele WZKR, związków i zrzeszeń branżowych.

Dyskusję poprzedziło wystąpienie kierownika Wydziału Ekonomiczno-Rolnego WK ZSL — **Teofila Stanisławskiego**, który omówił dorobek województwa w zakresie organizacji gospodarstw specjalistycznych i trudności, na jakie napotyka właściciele takich gospodarstw. Podkreślił, że największą trudnością jest brak rolników, bo już około 2300 specjalizuje się w odchowie bydła mlecznego. Z tych gospodarstw spółdzielczość mleczarska otrzymuje już ponad 30 proc. mleka dostarczanego

Ministerialny wpis do książki skarg i wniosków

GDAŃSK (PAP)

Zwiedzając placówki handlowe i usługowe Trójmiasta i zapoznając się z ich działalnością, minister handlu wewnętrznego usług — **Edward Sznajder** dokonał następującego wpisu do książki skarg i wniosków gdańskiego sklepu fabrycznego, należącego do Południowych Zakładów Przemysłu Obuwniczego w Chełmku.

„Wystawa uboga i brzydka, asortyment obuwia niereprezentatywny dla krajowej produkcji. Proszę poprawić”.

Dalszy rekonesans, obejmujący gdańskie placówki handlowe i usługowe: „Delikatesy”, bar mleczny „Ruczaj”, kawiarnię „Palowa” oraz ciąg handlowy przy ul. Monte Cassino w Sopocie był już M. rdz. e. i ontmistyczny. Min. E. Sznajder wyraził uznanie dla pracy personelu tych placówek, odbywającej się w trudnych warunkach sezonowy szczytu na wybrzeżu.

W czasie spotkania ministra z handlowcami wybrzeża gdańskiego wiele uwagi poświęcono sprawie dalszego rozwoju sieci gastronomiczno-handlowej, szczególnie w miejscowościach turystycznych-wczasowych Półwyspu Helskiego i „bursztynowego wybrzeża”. W przyszłym roku mają tam powstać m. in. nowoczesne bary szybkiej obsługi.

MOP I ONZ O RUCHU CEN ŻYWNOSCI

GENEWA (PAP)

Jak wynika z najnowszych danych Międzynarodowej Organizacji Pracy, a także danych onrhlkowanych przez ONZ, detaliczne cen żywności w Polsce w okresie między czerwcem 1972 a styczniem 1973 r. zmniejszyły się o 0,8 proc.; na Węgrzech zmniejszyły się one o 1,2 proc., a w Orlowach — o 0,3 proc. Jeśli chodzi o kraje zachodnioeuropejskie, to w Francji w tym okresie zanotowano wzrost detalicznych cen żywności o 4,8 proc., we Włoszech — o 5,3 proc., a w W. Brytanii — o 6,6 proc. W Stanach Zjednoczonych wzrost cen żywności wyniósł 3,5 proc.

Wysokości rolnicy dzielili się doświadczeniami zdobytymi w intensyfikowaniu wybranego kierunku produkcji. Wskazywali także na przeszkody, takie jak niedostateczne zapotrzebowanie w materiałach budowlanych i urządzenia do mechanizacji prac w hodowli, brak ośrodków fachowej pomocy przy wyjazdach na wyjazdy, brak możliwości odbioru płodów rolnych, niedostateczna opieka lekarska i weterynaryjna, a także niewystarczająca współpraca gospodarstw specjalistycznych z gminną służbą rolną.

(S)

pi 101

Kodyfikacja przepisów i ułatwienia dewizowe

Ustawa dewizowa z 1952 roku postanawia, że czynności dewizowe, a w szczególności prywatne transakcje w obrocie z cudzoziemcami za granicą, wywóz za granicę polskich i obcych środków płatniczych lub złota monetarnego, transakcje w kraju takim złotem i walutami obcymi, jak również nabywanie od cudzoziemców w kraju rzeczy lub usług za złote są uzależnione od zezwolenia dewizowego. Jeżeli na określone czynności nie zostało udzielone ogólne zezwolenie dewizowe przez ministra finansów, niezbędne jest zezwolenie indywidualne Narodowego Banku Polskiego. Ubieganie się w oddziale banku o indywidualne zezwolenie wymaga zachowania określonego trybu postępowania, częstokroć udokumentowania wniosku, co stanowi dla obywatela pewne utrudnienie.

AŻEBY ograniczyć potrzebę uzyskiwania indywidualnych zezwoleń dewizowych, niektóre czynności zostały już w poprzednich latach generalnie dozwolone. Na szczególną uwagę zasługuje zarządzenie ministra finansów umożliwiający posiadanie przez obywateli walut wymienialnych na bankowych oprocentowanych rachunkach walutowych oraz dopuszczający posiadanie walut państw socjalistycznych na bankowych rachunkach dewizowych w złotych — stwarzające możliwość korzystnej lokaty walut obcych, przy daleko po suniętej swobodzie dysponowania kwotami z tych rachunków.

Nowe zarządzenie ministra finansów z dnia 23 czerwca 1973 r. opublikowane w numerze 29 Monitora Polskiego, które zaczęło obowiązywać od dnia 1 sierpnia 1973 r. upraszcza i ujednolica dotychczasowe przepisy dewizowe. Do puszczając szerszy zakres swobodnych czynności dewizowych, zarządzenie kodyfikuje równocześnie 28 dotychczasowych aktów dewizowych wykonawczych. Zauważyć należy, że nie obejmuje ono jednak przepisów dotyczących wspomnia

nych wyżej rachunków bankowych, które to przepisy będą obowiązywać nadal. Ocena ich funkcjonowania jest obecnie dokonywana.

Nowe przepisy dopuszczają swobodę dysponowania w czasie pobytu za granicą całością zarobków tam uzyskiwanych, jeżeli zajęcia z których zarobki pochodzą, nie są sprzeczne z przepisami polskimi i porozumieniami międzynarodowymi. Swoboda dysponowania dotyczyć będzie zarobków również z umów zawartych w kraju a wykonywanych w czasie pobytu za granicą.

Od dnia wejścia w życie zarządzenia rozszerzeniu ulegną uprawnienia autorów dzieł literackich do dysponowania za pośrednictwem stowarzyszenia „ZAIKS”, uzyskiwanymi przez nich walutami. Dopuszczona zostaje swoboda dysponowania tymi walutami, do pełnej ich wysokości, na koszty podróży i pobytu za granicą autora i członków jego najbliższej rodziny.

Z takich samych uprawnień do dysponowania walutami, jak przewidziane dla autorów dzieł literackich, korzystać będą również twórcy uzyskujący waluty obce z eksportu

wynalazków i osiągnięć naukowo-technicznych.

Skodyfikowane przepisy zezwalają też obywatelom na wykorzystywanie w eksporcie wewnętrznym banku PeKaO walut wymienialnych bez ograniczenia wysokości, nie tylko posiadanych w kraju, lecz również otrzymywanych z zagranicy, z wyjątkiem kwot podlegających stosownie do porozumień z zagranicą wyłączenie w złotych.

U podłoża nowego uregulowania leży przeświadczenie, że wprowadzone uproszczenia i ułatwienia — w zakresie, w jakim uregulowanie to wyłącza konieczność ubiegania się o indywidualne zezwolenie dewizowe oraz dopuszcza większą swobodę dysponowania wartościami dewizowymi — będą przez obywateli wykorzystywane z uwzględnieniem nie tylko ich interesu własnego, lecz również dobrze rozumianego interesu państwa.

W celu przeciwdziałania spekulacji, nastąpi z dniem wejścia w życie zarządzenia ograniczenie kwoty wywozu za granicę polskich pieniędzy. Maksymalna kwota wywożonych pieniędzy nie może przekraczać 1.000 zł, a w razie wywozu na polskich statkach wodnych 2.000 zł, jednak na promie 1.000 zł. Imienne książeczki oszczędnościowe będzie można wywozić tak samo jak dotychczas.

Wywiezione złote można wydatkować za granicą tylko na zakup artykułów konsumpcyjnych w polskich środkach komunikacji międzynarodowej oraz biletów na przejazd tymi środkami, jeżeli są przez obsługę tych środków sprzedawane.

Złote nie wydatkowane za granicą oraz książeczki oszczędnościowe powinny być obowiązkowo przywiezione do kraju.

Doświadczenie wykazuje, że dozwolone do wywozu kwoty w złotych są wystarczające na pokrycie wymienionych wydatków, tym bardziej, że wydatki w drodze powrotnej do kraju mogą być w razie potrzeby pokryte z dozwolonej do wywozu książeczki oszczędnościowej. Toteż dla uniknięcia kłopotliwych czynności na granicy nie należy zabierać ze sobą złotych ponad kwoty dozwolone do wywozu.

Na obszar w pasie małego ruchu granicznego wolno będzie wywozić do 300 zł, jak również imienne książeczki oszczędnościowe.

(PAP)



• tffi » S10IS <

m11 *

W-Ustroniu-Zawndziu na Śląsku powstaje nowoczesna dzielnica leczniczo-rehabilitacyjna. Wzniesiono już 26 budynków. W realizacji znajduje się 11 budynków sanatorium oraz szpital reumatologiczny. W najbliższym czasie rozpocznie się realizacja zakładu przyrodolecznictwa.

Nowo budowane uzdrowisko przeznaczone jest do leczenia i rehabilitacji narządu ruchu, układu krążenia oraz chorób reumatycznych. Władze województwa przywiązują dużą wagę do powstającego nowoczesnego centrum leczniczo-rehabilitacyjnego w Ustroniu-Zawodzie. Umożliwi ono bowiem po zakończeniu pierwszego etapu budowy leczenia i norazowo ponad 5 tys. osób.

CAF — Jakubowłsi

Wytyczne prokuratora generalnego w związku ze sprawami alimentacyjnymi

PODJĘTO kroki zmierzające do bardziej efektywnego zwalczania przestępstw polegających na uprzedmiotowieniu się do wypełniania obowiązku alimentacyjnego. Problem ten ma szczególnie wyraźny aspekt społeczny, a liczba osób, których dotyczy jest dość pokaźna. Dość stwierdzić, że w ostatnich trzech latach ujawniano rocznie od 11 do 13 tys. tego rodzaju przestępstw.

Prokurator generalny PRL wydał wytyczne, w których wskazuje na zasadniczą nieprawidłowość, jaką się obserwuje w działalności organów ścigania w zakresie spraw alimentacyjnych. Jest nią zbyt pochopne stosowanie zawieszania postępowania przygotowawczego. W samym tylko I kwartale br. organa prokuratury zawiesiły 785 postępowań przygotowawczych w sprawach o uprzedmiotowienie się do obowiązków alimentacyjnych. Łącznie z tymi, które przeszły „poślizgiem” z poprzedniego okresu — takich zawieszonych postępowań było z początkiem II kwartału br. ponad 2,8 tys.

Najczęściej podawaną przyczyną tych zawieszonych „ukrywania się” snawcy. W rzeczywistości jednak ludzie ci bynajmniej nie ukrywali się, ale zmieniali miejsce zamieszkania, podejmowali pracę w innym zakładzie, byli znani w swoim środowisku. Jednakże jeśli okazywało się, że człowiek który powinien płacić alimen-

ty nie mieszka już pod starym adresem — prokuratury na ogół zadowalały się stwierdzeniem, „adresat nieznany”. W ocenie Prokuratury Generalnej — w tej kwestii organy ścigania szły trochę po linii najmniejszego oporu. Rezultat: wiele osób, które nie otrzymują należnych im alimentów i dość nieefektywne zwalczanie tej kategorii przestępstw. Wskaznik zawieszonych bowiem w tych sprawach jest wielokrotnie wyższy od zawieszonych postępowania przygotowawczego w skali całej przestępczości.

Prokurator generalny polecił więc, by zbadać wszystkie sprawy alimentacyjne, w których zawieszono postępowanie przygotowawcze oraz zanalizować, jaka jest aktywność organów ścigania w poszukiwaniu osób podejrzanych. Wytyczne prokuratora generalnego zobowiązują terenowe organa prokuratury do podejmowania we wszystkich przypadkach rzeczywistych kroków zmierzających do ustalenia adresu i miejsca pracy sprawcy. Stanowią one polecenie, by w porozumieniu z komendami wojewódzkimi MO zaktywizować działalność zmierzającą do tego celu oraz szybko podjąć na nowo postępowania zawieszone i wyegzekwować należne rodzinom pieniądze. Prokuratury zostały też zobowiązane do umocnienia na tym odcinku współpracy z komornikami, m.in. do powiadamiania komor-

ników o adresach poszukiwanych osób.

Postanowiono, że w wypadku rzeczywistego ukrywania się sprawcy — być może wydane listy gończe i nakazy aresztowania. (PAP)

Finowie ograniczają prędkość na drogach

HEI SINKI.
Finlandia była dotychczas jednym z krajów skandynawskich, w którym nie obowiązywały ograniczenia prędkości samochodów poza obrębem miast i zabudowań. W związku ze stosunkowo dużą liczbą wypadków drogowych, władze fińskie wprowadzają obecnie takie ograniczenia. Zależnie od jakości drogi wyniosą one 80, 100 i 120 km na godzinę. Ograniczenia będą obowiązywać od 1 sierpnia br.

Ośrodki wczasowe PKPS

Polski Komitet Pomocy Społecznej stale rozszerza swą działalność w zakresie pomocy socjalno-bytowej swym oddziałom. Taką nową formą pomocy są m.in. własne ośrodki wczasowe w Mielnie i Połczynie-Zdroju. Ten ostatni czynny jest cały rok. Wyżywienie oraz korzystanie z leczenia orofiliaktycznego zapewnią ZW PKPS w tamtejszym uzdrowisku. Ośrodek wczasowy w Mielnie Jd przyszłego roku zostanie powiększony do 25 miejsc w jednym turnusie. (jb)

Konkurs przeciwpożarowy

Zamieszczamy poniżej ostateczne zadanie konkursu przeciwpożarowego, zorganizowanego przez Zarząd Okręgu Wojewódzkiego Związku OSP w Koszalinie, redakcję „Głosu Koszalińskiego” i Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Szczecinku przy współudziale Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnej i Oddziału Wojewódzkiego PZU w Koszalinie. Mogą wziąć w nim udział mieszkańcy województwa, jak i turyści, wszyscy czytelnicy „Głosu”, którzy tą drogą pragną wykazać wie-

dzę o bezpieczeństwie przeciwpożarowym. Rozwiązania wszystkich pięciu zadań należy nadsyłać do Zarządu Okręgu Wojewódzkiego Związku OSP w Koszalinie, Ul. Alfreda Lampego 34, do dnia 22 lipca br.

Wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi na wszystkie zadania, rozlosowane będą wartościowe nagrody rzeczowe m.in. aparat fotograficzny, importowana maszynka do golenia, suszarka do włosów, wentylator, leksykon PWN.



ZADANIE NR 5

1. Wymień widoczne na rysunku usterki, zagrażające bezpieczeństwu pożarowemu
 2. W jakiej najmniejszej odległości od lasu, wrzosowisk, suchych łąk i torfowisk wolno rozniecać ogniska?
 3. Jakie wymogi stawiane są przy rozpalaniu ogniska na biwakach itp.?
- Imię i nazwisko
Adres

KIEDY festiwalowe piosenki ciągnęły się godzinami, (a było to raptem rok temu) powszechnie miano to za złe całej telewizji a już szczególnie icie wizyjnym realizatorom imprezy. Kiedy spróbowano inaczej: retransmisja spóźniona o jeden dzień i poważnie skrócona — nie tylko nie uspokojono narzekających, ale prawdopodobnie powiększono ich liczbę. I tak, że, i tak niedobrze?

Galow<ego koncertu kołobrzesckiego festiwalu wysłuchaliśmy na żywo, w amfiteatrze. Nazajutrz „sprawdziliśmy” w TV oczywiście, to nie było to samo. Mimo iż realizatorzy zapragnęli i chwilami robili reportaż z imprezy posyłając w udany bój człowieka z ruchomą kamerą, która nie zatrzymywała się łącznie na twarzy wykonawcy, a penetrowana cały niemal amfiteatr. Minto że decydowano się na bisy, Mimo *e starania o oddanie atmosfery koncertu, telewizja i icidz z amfiteatru hęda mówili o dwu festiwalach. Jeżeli kogoś interesuje kuchnia telewizyjna, to być może, zrozumie ekipę realizacyjną któ

ra natychmiast po koncercie siadła do stołu montażowo, kwestia, czasu), to iv jednym z kwentny, rzeczowy, błyskotliwy etc. reporter-komentator, nich można bez obaw zmieścić festiwalową, żywą transmisję dowiadający to, czego ani mi trnay program należało jak naj — od początku do końca, bez krofon, ani kamera nie szybciej dostarczyć do Gdańsk. Pracę skończono długo po świcie. Ludzie formalnie się naharowali, ale jeżeli telewidz ma do nich pretensje, to także dlatego że są ofiarami pewnej błędnej koncepcji, albo po prostu jej braku.

ale jego poszerzenie to tylko, nie można bez obaw zmieścić festiwalową, żywą transmisję dowiadający to, czego ani mi trnay program należało jak naj — od początku do końca, bez krofon, ani kamera nie szybciej dostarczyć do Gdańsk. Pracę skończono długo po świcie. Ludzie formalnie się naharowali, ale jeżeli telewidz ma do nich pretensje, to także dlatego że są ofiarami pewnej błędnej koncepcji, albo po prostu jej braku.

trzeba byłby kulturalny, elokwentny, rzeczowy, błyskotliwy etc. reporter-komentator, nich można bez obaw zmieścić festiwalową, żywą transmisję dowiadający to, czego ani mi trnay program należało jak naj — od początku do końca, bez krofon, ani kamera nie szybciej dostarczyć do Gdańsk. Pracę skończono długo po świcie. Ludzie formalnie się naharowali, ale jeżeli telewidz ma do nich pretensje, to także dlatego że są ofiarami pewnej błędnej koncepcji, albo po prostu jej braku.

A może wyjść jest więcej? Nie zajmuję się tym felietonem recenzowaniem festiwalu chociaż zdrowy Rozsądek naka-



Dwa festiwale z jednego

Trzeba więc, będzie na spokojnie przemyśleć sposób przekazywania festiwalu, na które w oddawałby i treść i formę festiwalu, jego okolic. Który umieć selekcjonować fakty i wrażenia, tak aby imprezy jedniemu się, iż skoro emituje się nocześnie nie zafatsoiać i a-dwa programy (ten drugi co by się jej źle nie przysłużyć prawda tylko dla części Polski. Może w takim przypadku po-

giem przygotowany reportaż, ale naprawdę reportaż, który oddawałby i treść i formę festiwalu, jego okolic. Który umieć selekcjonować fakty i wrażenia, tak aby imprezy jedniemu się, iż skoro emituje się nocześnie nie zafatsoiać i a-dwa programy (ten drugi co by się jej źle nie przysłużyć prawda tylko dla części Polski. Może w takim przypadku po-

zywałby od tego wuiść i na tym skończyć, to znaczy na podstawie festiwalu im/sokich icartości artystycznych, którym sposób przekazu specjalnie nie zaszkodzi. Tylko, że takiego festiwalu, zawierającego „hity” po prostu nigdzie nie ma. (ZETEM)

Kształtowanie zaangażowanych postaw zawodowych i społecznych

Przemówienie I sekretarza KW, tow. WŁADYSŁAWA KOZDRY wygłoszone na plenum KW PZPR (skrót)

Cele, jakie sobie partia stawia i zadania, jakie z nich wypływają, a więc szybki rozwój całej gospodarki narodowej dla coraz pełniejszego zaspokajania potrzeb społeczeństwa, osiągamy w drodze zespolenia nowoczesnej techniki i organizacji pracy ze zdobyczami nauki i racjonalnym wykorzystywaniem zasobów ludzkiej energii, ludzkich umiejętności i uzdolnień — wymagają od nas szerszego spójrzenia na funkcjonowanie naszych przedsiębiorstw gospodarczych, zmiany kryteriów oceny ich działalności. Już na Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej mówiliśmy, że wykonywanie planów jest elementarnym obowiązkiem zakładów pracy, jednakże stopień realizacji planów nie może być jedynym miernikiem oceny ich pracy.

IOWILIŚMY, że musimy wyjść poza rzeczowe mierniki pracy, poza procentowe wskaźniki realizacji planowanych zadań, głębiej wnikać w relacje ekonomiczne, badać w jakim stopniu nasze zakłady pracy realizują swoje ekonomiczne i społeczne zadania, w jakim i stopniu system zarządzania i stosunki między ludzkimi służą kształtowaniu postaw zawodowego zaangażowania i rozwijania tych cech osobowości ludzkiej, które pozwalają w sposób najbardziej efektywny wykorzystać istniejący potencjał produkcyjny.

Zwracaliśmy uwagę, że socjalistyczny zakład pracy, to taki zakład, w którym nie może być sprzeczności pomiędzy celami gospodarczymi a celami społecznymi, pomiędzy interesem zakładu a interesem publicznym, pomiędzy interesem zakładu a interesami zatrudnionych w nim ludzi, że, to taki zakład, w którym ludzie pracy znajdują optymalne warunki techniczne i organizacyjne do rozwijania swych umiejętności i uzdolnień, w którym oraca, jej tok i wyniki, dają człowiekowi pełną, osobistą i obywatelską satysfakcję.

Od Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej minęły trzy miesiące. Nie jest to taki okres czasu, który zezwalałby na osiągnięcie radykalnej poprawy w funkcjonowaniu naszych zakładów i przedsiębiorstw, ale jest to wystarczający okres dla zapoczątkowania długofalowych procesów doskonalenia wszystkich czynników decydujących o dobru pracy naszego przemysłu, budownictwa, transportu i innych działów gospodarki.

Wyniki gospodarcze i sytuacja panująca w naszych zakładach wskazuje, że czas ten nie wszędzie został wykorzystany należycie. Wykonaliśmy wprawdzie plan pierwszego półroczia ze sporą nadwyżką, ale prawie połowa przyrostu produkcji uzyskana została w drodze zwiększenia zatrudnienia, a ponadto mamy również zakłady, które nie wykonały nawet swych zadań podstawowych. Zmieniło się sporo, jeśli chodzi o porządkowanie terenu za zakładów pracy, o ich zewnętrzny wygląd, estetykę miejsca pracy i jego zaopatrzenie socjalno-bytowe, niewiele się zmieniło w atmosferze panującej w zakładach pracy, w sposobach kierowania i zarządzania, w stosunkach między ludzkimi. Na dal organizacja pracy nie gwarantuje jeszcze człowiekowi spójnego wykonywania jego umiejętności, nadal widzimy liczne spięcia i konflikty między administracją przemysłową a różnymi grupami zawodowymi, nadal utrzymuje się wysoka płynność kadr, nadal wysoka absencja dezorganizująca wpływ na tok produkcji, w dalszym ciągu też gospodarka materiałami i środkami finansowymi

nie zabezpiecza ich dostatecznie przed próbami przywłaszczenia przez ludzi zdeprawowanych.

I to są właśnie te problemy, które na dzisiejszym plenum stawiamy w całej ostrości, bo bez ich rozwiązania nie osiągniemy pożądaných postępów w rozwoju społeczno-gospodarczym naszego regionu. W materiałach dostarczonych towarzyszą, w zagajeniu obrad i w dzisiejszej dyskusji znalazły one stosunkowo szerokie oświetlenie. Odnoszę jednak wrażenie, że niektóre aspekty tych problemów uchodzą uwadze towarzyszy.

WĘZMY na przykład sprawę płynności kadr. Spośród prawie 260 tysięcy zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej naszego województwa zwolniło się z pracy w ubiegłym roku prawie 60 tysięcy osób, a do pracy przyjęto prawie 70 tysięcy. Podobnie było w latach poprzednich.

Zjawisko dużej płynności kadr znajduje pewne uzasadnienie w wielkich ośrodkach przemysłowych, wchłaniających liczne rzesze młodzieży i ludzi pracy z innych terenów, gdzie cały zespół czynników, od motywacji czysto osobistych do warunków socjalno-bytowych decyduje o wydużonym okresie stabilizacji zawodowej. U nas jednak tak wielka płynność kadr nie ma dostatecznego usprawiedliwienia.

Co więc tę płynność powoduje? Wewnętrzne potrzeby człowieka pracy, niepokój, zamiatowanie do przeczucia się z zakładu do zakładu, pogoń za coraz to nowym otoczeniem, pasja wędrownicza? Nie, na pewno nie. Wprost przeciwnie, w naturze człowieka tkwią aż za duża skłonność do zatrzymania się w miejscu, do stabilizacji, do poprzestawiania na tym, co uzyskał a co uważa za dobre i cenne. Nieraz przecież musimy walczyć z tendencjami minimalistycznymi i zachowawczymi, wykazywać, że dobre może być lepszym, przeciwdziałać zrutynizowaniu, zachęcać do śmiałości, do zmian.

Co to więc oznacza, gdy 25 procent zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej naszego województwa, a w budownictwie i gospodarce komunalnej nawet 40 procent "niemal rokrocznie" tak lekko zmienia miejsce pracy, a często i miejsce zamieszkania?

Oznacza to, że pewna część spośród tej armii zmieniających pracę nie ma jeszcze ukształtowanych ambicji zawodowych i życiowych, a nierzadko i nawyku pracy oraz, że znaczna, przeważająca część nie znalazła w zakładach pracy takich warunków, w których dostrzegaby swą przyszłość, które mogłaby u-

znać za dobre i cenne dla siebie za wiążącą.

Nieprosty to problem. Wśród tych 60 tys., prawie 6 tysięcy osób zostało zwolnionych przez zakłady za różne wykroczenia przeciwko regułom pracy, prawie 10 tys. samowolnie porzuciło pracę, ponad 12 tys. przeszło do innych zakładów na zasadach przeniesienia służbowego lub zbliżonych. Znaczna część zmieniających pracę, bo około 14 tysięcy, stanowią kobiety.

Jakie są, towarzysze, najczęstsze motywacje zmiany miejsca pracy? Przede wszystkim sprawy warunków pracy, następnie sprawy stosunków i atmosfery panującej w zakładach oraz warunków socjalno-bytowych, spośród których sprawy mieszkaniowe mają znaczenie niemałe.

Mamy więc do czynienia ze złożonym problemem, ze splotem czynników obiektywnych i subiektywnych, z zagadnieniami wychowawczymi i organizacyjnymi, z adaptacją zawodową i środowiskową, zwłaszcza gdy chodzi o młodzież i kobiety, z polityką kadrową, z formami zarządzania zakładami i panującymi w nich stosunkami międzyludzkimi.

Czas zatem przestać narzekać na płynność kadr i przystąpić do praktycznego rozwiązania tego problemu. Trzeba w każdym zakładzie szczegółowo przeanalizować motywację odpływu kadr i podjąć konkretne kroki zaradcze. Istota tych kroków sprowadza się z jednej strony do tworzenia takich technicznych i organizacyjnych warunków pracy, w których człowiek będzie miał pewność, że z pożytkiem dla siebie i zakładu wykorzysta czas pracy, a także, że ta dobra praca stwarza mu możliwości rozwoju swoich umiejętności i awansu; z drugiej strony istota tych kroków sprowadza się do tworzenia atmosfery poszanowania i respektowania wszelkich praw pracownika jako człowieka i obywatela, współgospodarza zakładu.

Stabilizacja kadr to przede wszystkim tworzenie warunków, w których każdy zatrudniony w sposób dla siebie i innych oczywisty będzie widział swą przyszłość, swą karierę zawodową przede wszystkim w swoim zakładzie pracy, poczynając od aktualnie zajmowanego stanowiska, na całej wznoszącej się linii innych bardziej odpowiedzialnych i wyżej wynagradzanych stanowisk, dostępnych mu w drodze podwyższenia kwalifikacji i gwarantowanych mu rzetelnością zakładowej oceny jego pracy zawodowej, jego pracy nad sobą, jego postawy społecznej.

Tworzenie i umacnianie takich warunków, to obecnie jedno z najważniejszych zadań naszej administracji przemysłowej i gospodarczej w ogóle, związków zawodowych i organizacji partyjnych. W tej dziedzinie nie może być żadnych przeszkód i trudności nie do przebycia, w tej dziedzinie należy zapewnić wszystkim zakładom i przedsiębiorstwom niezbędną pomoc zjednoczeń i resortów oraz tam, gdzie to konieczne, terenowych organów władzy państwowej. Przede wszystkim jednak nasza administracja gospodarcza, nasz aktyw związkowy i partyjny muszą uwierzyć, że problem nadmiernej fluktuacji jest problemem do rozwiązania i że główne klucze do szybkiej zmiany na lepsze znajdują się w ich rękach.

PROBLEM następny, to problem dyscypliny pracy. Myślę, że również i na ten problem należy spojrzeć nieco inaczej.

W przeprowadzonych analizach wykorzystywanych nominalnego czasu pracy nader często odwraca się uwagę od najistotniejszych stron, jego

zagadnienia. Jedni fascynują się wielkościami czasu rzekomo straconego na urlopy, drudzy czasem zabranym przez choroby, a jeszcze inni absencją usprawiedliwioną. Oczywiście trzeba się i tymi sprawami zajmować, aby i w urlopach, i w zwolnieniach chorobowych, i w usprawiedliwieniach nieobecności w pracy nie było żadnych nieprawidłowości, ale sedno sprawy tkwi gdzie indziej.

Urlopy wypoczynkowe i obojętnościowe są prawem i przywilejem ludzi pracy. Urlopy bezpłatne, udzielane sezonowo niektórym pracownikom przedsiębiorstw uspołecznionych, prowadzącym jednocześnie własne gospodarstwa rolne też nie są czasem straconym. Ponadto urlopy są wielkościami znanymi, poddającymi się i podlegającymi planowaniu w skali zakładu i całej gospodarki narodowej. Przestańmy więc szermować sezonem urlopowym, głosić te oryorki o „urlopowych wyrwach w zakładowych zasobach ludzkich” i puszczać w obieg podobne sformułowania. Do sezonu urlopowego każde przedsiębiorstwo miało czas się przygotować, każde miało możliwość uwzględnić urlopy w swych planach produkcyjnych czy usługowych, mamy więc prawo i obowiązek wymagać, by nikt i nigdzie nie usprawiedliwiał potknięć w swej działalności sezonem urlopowym.

Nie można również wyolbrzymiać zjawiska nadużywania zaufania lekarskiego i wydłużania zwolnień chorobowych, bo to szerszy lub węższy, ale zawsze tylko margines zagadnienia. Po to robudujemy placówki służby zdrowia i zwiększamy chorobowe, aby ludzie pracy mogli w pełni korzystać z opieki lekarskiej, aby zapobiegać chorobom, chronić zdrowie. Nie do przyjęcia *3 występujące tu i ówdzie tendencje do wytwarzania takiej atmosfery, w której człowiek pracy obawia się pójść do lekarza, żeby nie być posądzonym o nieuczciwość, a lekarz w każdym zgłaszającym się pacjencie widzi potencjalnego symulanta. Nie tędy wiedzie droga. Troskę o właściwe korzystanie ze zwolnień lekarskich i świadczeń chorobowych trzeba powierzyć przede wszystkim zespołom pracowniczym, grupom związkowym i załogom najmniejszych jednostek organizacyjnych. Niech ludzie pracy w kolektywach, znających się nawzajem, sami strzegą prawdy i wykorzystania ze swych wielkich zdobyczy socjalnych

Istota, sedno problemu dyscypliny pracy, sprowadza się do rzetelnego produktywnego, pełnego wykorzystywania czasu pracy na stanowisku roboczym, do wyeliminowania spóźnień, wcześniejszego opuszczania zakładu i nieusprawiedliwionej absencji, do likwidacji pijaństwa w czasie pracy.

Jest przykrą prawdą, że na niektórych budowach i w niektórych zakładach przemysłowych brak materiałów, detali, oprzyrządowania, słowem — niedbałe przygotowanie frontu robót i niedbałe przygotowanie produkcji powoduje dzień w dzień olbrzymie straty czasu. Traci zakład i traci pracownik, który nie może wykonać pracy, gwarantującej mu pożądane wynagrodzenie.

A ile to osób z personelu kierowniczego i administracyjnego gospodarcej przebywa codziennie w czasie godzin pracy poza zakładem, bądź odświeżając pamięć o sobie u władz zwierzchnich i w instancjach polityczno-społecznych, bądź też zabawiając się w restauracjach i miejscowościach wypoczynkowych.

Przykład idzie często z góry. Lekceważenie obowiązków należytego przygotowania

frontu robót i toku produkcji oraz naruszenie regulaminów pracy przez kadry kierownicze, pracowników administracji gospodarczej i średni dozór techniczny stanowi demoralizującą pożywkę dla słabostek tej masy różnorodnych ludzkich charakterów, jaką jest każdy zespół pracowniczy, każda załoga.

W tej atmosferze rodzą się spóźnienia, samowolne skracanie sobie czasu pracy i nieusprawiedliwione opuszczanie dni pracy. Pora skończyć z tymi praktykami i pora skończyć z narzekaniem na dyscyplinę pracy. Trzeba tworzyć warunki, wykluczające wszelkie naruszenie regulaminów pracy. I to jest zadaniem wszystkich kierowników od dyrektora począwszy na brygadziście i kierowniku referatu kończąc.

W dobrze zorganizowanym zakładzie, przy pełnym froncie robót na budowie, w toku rytmicznej produkcji nie ma warunków do bezproduktywnego spędzania czasu, do demonstrowania słabostek i nałogów. Wzajemne obowiązki i zadania, wynikające z podziału pracy wyposażają dyscyplinę pracy w wysokie wartości etyczne czynią ją nie tylko zastawem zasad porządkowych, lecz oczywistą potrzebą, niezbędnym czynnikiem sprawności pracy, kształtowania wzajem ego szacunku i życzliwości w zespołach pracowniczych.

IWRESZCIE ostatni z tej grupy problemów — problem stosunków międzyludzkich w zakładach pracy i metod zarządzania. Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na potrzebę doskonalenia metod kierowania zakładami pracy. Podnoszenia sprawności pracy kadr kierowniczych i jednocześnie rozwijania, pogłębiania udziału zespołów pracowniczych samorządu robotniczego i wchodzących w jego skład organizacji w decydowaniu o istotnych sprawach zakładu, w zarządzaniu —

Nie możemy się pochwalić większymi postępami w tej dziedzinie. Nie płażczyźnie administracja gospodarcza — załoga zanotowałaś w ubiegłych miesiącach niemało spięć i konfliktów. Mówię o spięciach, zatargach i konfliktach, wywołanych nieuzasadnionymi decyzjami kierownictwa zakładu lub brakiem decyzji i rozwiązań w żywotnych sprawach załóg. Zdecydowana większość z nich powstała na tle nieprzestrzegania podstawowych zasad ustawodawstwa pracy i lekceważenia obowiązków pracodawcy wobec pracownika. Pomijam, towarzysze, zatargi wywoływane przez elementy warcholice, bo i takie zdarzały się, lub powstałe w wyniku nieporozumień. W obowiązujących formach życia wewnątrzzakładowego istnieje dostatecznie dużo miejsca dla dyskusji, merytorycznego wyjaśnienia wszelkich wątpliwości i nieporozumień oraz ustalenia w sposób jawny słuszności takich czy innych roszczeń. Kierownictwa zakładu posiadają również dostateczne uprawnienia do tego, aby radykalnie przeciwnać wszelkie próby warcholstwa

Byłoby pół biedy, gdyby te konflikty i spięcia między grupami pracowniczymi a administracją zakładów pracy można było sprowadzić tylko do błędów kierownictwa i administracji, do ich niewłaściwych postaw czy nieudolnej działalności. Bieda, towarzysze, polega na tym, że narastania sytuacji konfliktowych nie umiały dostrzec niektóre organizacje związkowe i partyjne, reprezentujące przecie interesy poszczególnych grup pracowniczych i całych załóg.

Komitet Wojewódzki i powiatowe instancje partyjne

wyciągnęły z tej sytuacji słowne wnioski. Ale wnioski instancji to konieczność, to nie profilaktyka, lecz przywrócenie naruszonego porządku. Kształtowanie odpowiednich form kierowania zakładami pracy i odpowiednich treści stosunków wewnątrzzakładowych musi toczyć się na forum życia zakładowego w walce z wszelkimi przejawami niezrozumienia nadrzędności ludzkich humanistycznych celów naszego gospodarowania, nad celami ściśle organizacyjnymi lub wąsko ekonomicznymi w warunkach pełnego poszanowania uprawnień pracowników i kierownictwa, przestępczego dyscypliny społecznej, rzetelnego wypełniania swych funkcji przez organizacje związkowe i samorząd robotniczy, w warunkach samodzielności POP i pełnego wykorzystywania przez nie swych prerogatyw kierownika politycznego załogi.

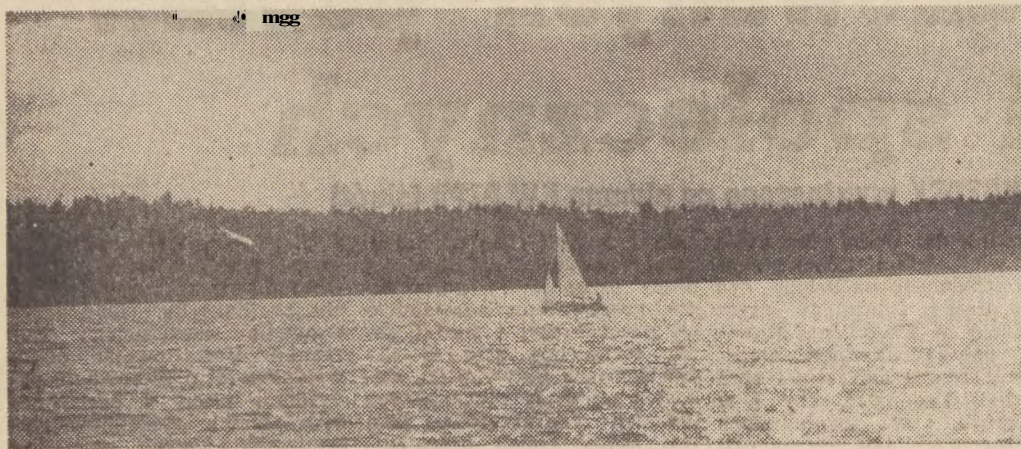
TAWIAM. Towarzysze, te sprawy, a więc sprawy fluktuacji, dyscypliny pracy, form i metod kierowania oraz stosunków między ludzkich w tak ostrym świetle, bo zdaję sobie sprawę z zadań, które nas czekają, ze zmian, które niesie nam życie i do którego musimy być przygotowani.

IX Plenum Komitetu Centralnego podjęło szereg decyzji w sprawie tworzenia warunków do najpełniejszego wykorzystywania twórczych sił narodu, w sprawie racjonalizacji gospodarowania zasobami ludzkimi umiejętnościami, uzdolnieniami. Są to decyzje, wychodzące naprzeciw potrzebom rozwojowym naszego narodu i naszej gospodarki, naprzeciw przyszłości.

JŻ za kilka lat sytuacja demograficzna spowoduje, że skończą się możliwości wykorzystywania rezerw oracy, bo rezerw nie będzie. O wynikach naszej gospodarki decydować będą w każdym zakładzie właściwe rozmieszczenie kadr ich aktywność i zaangażowanie, ich umiejętność posługiwania się nowoczesną techniką. dążenia i nastroje stymulujące ich działalność.

Już dziś musimy przyswajać sobie zdolność dobrego gospodarowania ludzką energią i kwalifikacjami, eliminować z tego gospodarowania wszelkie nieprawidłowości. nade wszystkim zaś dbać o to, by w zespołach i wewnątrzzakładowo.

NIE REE si, usloilink...
innych
zasadniczy, z zakresu na-
pięć, pibiburnoio — lad...
dyscypliny społecznej, które
znalazły swe oświetlenie bądź w materiałach dostarczonych to-
wary...nm b...sv dyskusji...
Na tak...ficzenie ebcia...
dkreślił...
J...
stko co robimy, że wszystkie
te zadania, które stawiamy so-
bie...
dz...nie...
»fwo...
kief, w dziedzinie doskonalenia form i metod zarządzania oraz stosunków iniedzyludzkich, w dziedzinie porządkowania miejsc zamieszkania, wpro-
wadzania ładu i kultury do materialnych warunków bytowania oraz do obyczajów społecznych, że te wszystkie zadania stanowią integralnie z sobą związane, składowe części naszego partyjnego programu przyspieszenia społeczno-gospodarczego rozwoju Ziemi Koi Szałińskiej.



Wciąż za mało żagli na naszych jeziorach...

Fot. Jerzy Patan

flewa atrakcja turystyczna

Dni Jezior w Czaplinku

Imprezy folklorystyczne zdobywają w kraju coraz większą popularność. Na „świętokrzyskie dymarki” lub zielonogórskie winobranie zjeżdżają corocznie ty-

W sierpniu br. – pierwsze losowanie

„Mate” fiaty z PKO

(Inf. wł.)

Jak już informowaliśmy w związku z przyspieszeniem tempa budowy fabryki samochodów małoditrazowych w Bielsku-Białej, Powszechna Kasa Oszczędności otrzymała dodatkowo do rozlosowania 500 samochodów polski fiat 126p. W losowaniu uczestniczyć będą osoby, które zadeklarowały chęć nabycia tego pojazdu w roku 1977, a jednocześnie wniosły już w całości przedpłatę bądź też uzupełniły wkład do wysokości pokrywającej cenę samochodu, pomniejszoną o należne odsetki, do 10 sierpnia br.

(woj)

siące turystów. Ostatnio po myśl zorganizowania takiej imprezy zrodził się również w naszym województwie. Z inicjatywą zorganizowania Dni Jezior* wystąpili gospodarze Czaplinka. A że w tym mieście od pomysłu do wykonania droga niedaleka, już od 18 lipca br. Czaplinek zaprasza żądnych wrażeń turystów.

Komitet Organizacyjny „Dni Jezior” obiecuje masę atrakcji. W programie znalazły się m. in. tradycyjne już regaty „O puchar Ziemi Czaplineckiej”, Olbrzymiego pucharu broni w tym roku młodzieży ze gwarze ze szczecińskiego MKS Orle.

Uroczyste otwarcie Dni Jezior nastąpi nad Jeziorem Drawskim. Będą iluminacje, sztuczne ognie, widowisko typu „światło i dźwięk”. Widzowie obejrzą defiladę jednostek wodnych. Być może w pro-

gramie znajdą się popisy skoczków spadochronowych.

Dużo imprez odbędzie się w czaplineckim amfiteatrze. Codziennie będzie tu występować zespół artystyczny. Widzowie będą mogli obejrzeć niektóre zespoły biorące udział w półrocznym Festiwalu Zespołów Artystycznych WP. W dniach 18 bm. — 1 sierpnia nie zabraknie również imprez towarzyszących. Zawody sportowe, wystawy prac malar- skich, konkursy i wesołe zabawy wypełnią program.

Do przyjęcia spodziewanych gości przygotowuje się miejski handel i gastronomia. Ryb nie może zabraknąć. A okolice Czaplinka słyną podobno z doskonałej sielawy i znakomitego węgorka. Z zapowiadanych przez organizatorów atrakcji wynika, że czaplineckie „Dni Jezior” wejdą na stałe do letniego kalendarza imprez.

(ebe)

JUŻ CZWARTY RAZ...

...załoga Państwowego Ośrodka Maszynowego w Karlinie zajęła I miejsce w wojewódzkim międzyzakładowym współzawodnictwie pracy. Coroczne zwycięstwa od 1967—1969 r. zapewniły załodze na własność propozycję przechodni przewodniczącego Prezydium WRN i Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Rolnych. W 1970 r. karliński POM zajął III miejsce w kraju, był więc wyłączony z eliminacji wojewódzkich. W następnym roku przeprowa-

dzano remont, więc nie przystąpiono do współzawodnictwa, a praca ubiegłoroczna przyniosła znowu zwycięstwo. Zeby zdobyć sztandar przechodni, trzeba być najlepszym pod każdym względem — pod względem wydajności pracy, rozwoju usług specjalistycznych,ładu i porządku, warunków socjalnych itp.

To zwycięstwo, nagrodzone kwotą 25 tys. zł, jest pięknym akcentem obchodzonego w tym roku jubileuszu 25-lecia istnienia zakładu. (az)

KTO ZASŁUŻYŁ NA BATY

Podwalony płot wokół budynku, kaczki objadają kępkę zielską, rozrzucone resztki materiałów budowlanych — tak wygląda Obejście Szkoły Podstawowej w Gudowie, miejscowości leżącej 5 km od siedziby władz powiatowych — Drawskiej. Nie byłoby w tym nic dziwnego (szkoła przechodziła gruntowny remont), gdyby nie to, że jest obiektem kolonijnym drawskiego PWGR, w tym roku wykorzystywanym przez czasowiczów — nauczycieli z Nowej Huty. Stało się tak w drodze wymiany obiektów.

— Zgodnie z datą na stronie, czerwca przyjechałam tu na trzytygodniowy wypoczynek — mówi jedna z czasowiczek. — W szkole „przyjął” mnie jedyny pracujący tu w tym dniu robotnik i wyraził zdziwienie, że w ogóle kto

kolwiek ma tu zamieszkać. Remont jeszcze trwał. Obiekt przedstawiał opłakany widok. Wszędzie brudno, żadnych mebli, nawet podłogi jeszcze nie było. Zastanawiałam się, czy nie wrócić do domu.

— Zdziwiłam się ogromnie, gdy dowiedziałam się, że w „mojej” szkole mają być jakieś wczasy — mówi dyrektor szkoły, Krystyna Ostrowska, mieszkająca w budynku tuż obok. — Nikt mnie o tym nie powiadomił wcześniej, dopiero czasowicze. Szkoła jeszcze nie została przekazana po remoncie, zresztą remont dotąd nie jest zakończony. Wczasowicze byli oburzeni.

Nic dziwnego. W budynku nie było wody, okna po malowaniu nie umyte, dach właśnie smołowano, niemal we wszystkich salach nie było nawet podłóg. Wszędzie brud, bałagan, fetor, nie mówiąc już o tym, że nie było żadnych mebli, żadnego wyposażenia.

Szczęście w nieszczęściu.

że czasowiczów z Nowej Huty wysłano do Gudowa dwa dni wcześniej, niż przewidywała umowa. Ich przybycie przypominało organizatorom, że trzeba przygotować obiekt. Po interwencjach K. Ostrowskiej, w budynku zaczął się ruch. Znalazła się wreszcie ekipa, która pracowała niemal całą dobę. Jedną osobą wykladała płytki na posadzkę, następna myła i pastowała. W kilka godzin później wprowadzili się czasowicze. Wątpić należy, czy nowe płytki, po mroźnych od razu zaczęto chodzić, wytrzymują choćby do rozpoczęcia roku szkolnego. Już teraz w wielu miejscach odstają od podłoża.

Zakład Usług Socjalnych drawskiego PWGR, odpowiedzialny za przygotowanie tego obiektu, nie wywiązał się z zadania. Dotąd obiekt nie jest w pełni gotowy. Nie ma np. firan ani zastół na oknach, zresztą nie ma ich nawet na czym powiesić. Co krok u-

To nic że pirat, ale jaki fachowiec...

SPRAWY w kolegiach, następną popularnie „drogówkami”, wchodzi obecnie w letni wyż. Z prawnego punktu widzenia zawsze były to sprawy dość łatwe. Zamiast rozgadywać świadków, wystarczył zwykły balonik lub próba

W Kolegium nastąpiła konsternacja. Od lat wiadomo było, że zabranie prawa jazdy to kiemu kierowcy nie koliduje: interesem, społecznym. A tu masz babo placebo. Okazało się, że koliduje. W tej sytuacji wysuwamy jeszcze jeden wniosek, Nie karmy karę i niefortunnie rać kierowcy grzywną, bo „to kierowca przez najbliższe kilka lat poznawał uroki życia na piechotę, lub jako pasażer dę. Może wówczas żniwa będą przebiegać sprawnie. Podważony okres czasu było karunkiem, że nie będzie następnych wesel.

(ebe)

Ostatnio jednak szczecińskie Kolegium do Spraw Wykroczeń w Szczecinku stanęło przed trudnym dylematem. Pracownik jednej z instytucji usai gowych rolnictwa, jadący ursem z pracy, zatrzymał się na weselu. Ktoż nie zna naszych wesel i gościnnych progów? To też gdy po kilku godzinach kierowcę zatrzymał patrol drogowy MO, balonik natychmiast zmienił barwę. Sprawę skierowano do Kolegium. Zabierało się ono do rozpatrzenia banalnej wydawałoby się sprawy, ale...

Do Kolegium wpłynęło pismo urzędowe od pracodawcy kierowcy z niecodzienną prośbą. Otóż zarząd tej instytucji prosił o niezabieranie kierowcy prawa jazdy, motywując to tak: — To nic, że pirat, ale jaki fachowiec. Zbliżają się żniwa, a to jedyny człowiek potrafiący się obchodzić z kombajnem. W interesie społecznym... itd.

Na WOKANDZIE



Dom wczasowo-sanatoryjny „KORMORAN” w Kłobrzegu. Fot. Jerzy Patan

ODWAŻNA POSTAWA MARYNARZA

Zdarzyło się to już przed paroma tygodniami, ale mat Kazimierz Purzycki po powrocie do jednostki w Uście nie powiedział nikomu o swym odważnym czynie. Dopiero list z Komendy Powiatowej MO w Słupsku do województwa jednostki oraz nagroda pieniężna dla dzielnego marynarza sprawiły, że sprawa stała się znana.

Mat Kazimierz Purzycki, przodujący dowódca drużyny radiolokacyjnej, radarzysta 3

klasy, miał w tym dniu przepustkę i spacerował nad morzem wśród czasowiczów. Minęła godzina 17.30, gdy zauważył, iż dwóch mężczyzn prowadzi wyrwijającego się osobnika. Zaintrygowany zbliżył się i zapytał, co się stało. Oznajmili mu, że dwóch ludzi napadło na spokojnego obywatela, pobiło go i obrabowało. Między innymi zabrali mu zegarek. Jednego oto złapali będąc przypadkowymi świadkami zajścia, drugi zbiegł.

Podoficer postanowił ująć przestępcę. W dali mignęła właśnie sylwetka wysokiego mężczyzny. Wyraźnie uciekał, ale mat Purzycki nie darował uprawia sport, sprytny, skoki, grę w piłkę nożną itd. Ruszył biegiem i wkrótce dogonił bandytę. Schwyty srapał się rozpaczliwie. Marynarz też nie był ułomkiem. Przestępca został

doprowadzony do wispołnika. Wkrótce zjawiła się milicja obywatelska. Poszkodowany obywatel W. z Grabna koło Ustki w serdecznych słowach dziękował za pomoc i odzyskanie zegarka. Okazało się, że bandyci byli recydywistami. Dopiero w lutym wyszli z więzienia i znów przyjechali nad morze na gościnne występy. Za pobicie człowieka i rabunek odpowiedzą przed sądem.

Dzielnemu podoficerowi dowódcą złożył podziękowanie za obywatelską postawę i wręczył mu nagrodę przyślaną przez Komendę Powiatową MO w Słupsku. Przykład mata Purzyckiego nie jest przypadkiem odosobnionym. Marynarze i żołnierze niejednokrotnie stawiali i stawiają w obronie słabszych, pomagając milicjantom w utrzymaniu porządku i prawa publicznego (des)

Co na wystawach?

(Inf. wł.)

Koszalińskie Biuro Wystaw Artystycznych zorganizowało w ii.pcu 18 ekspozycji malarstwa, grafiki, tkaniny artystycznej, ceramiki. I tak: w salonie BWA w Koszalinie czynna jest wystawa tkaniny artystycznej warszawskich twórców, w holu hotelu „Skanpol” w Kołobrzegu — warszawskiej grafiki barwnej oraz reprodukcji malarstwa Zygmunta Warszewskiego, w kołobrzesckim „Morskim Oku” — mistrzów malarstwa europejskiego, również w Kołobrzegu, w „Barce” — rzeźbo-tkaniny Urszuli Plewskiej-Schmidt.

W Kępicach (Zakł. Dom Kultury) można oglądać grafikę Vernera Merveda z Danii, w darłowskim MDK — sztukę

Afryki, w MDK Polanów — współczesne mal. — a’0 pilskie, w Klu’0-ie MPiK w Słupsku — ceramikę duńską.

W świdwińskim PDK swoje malarstwo eksponuje Włodzimierz Dawidowicz, w szczecińskim PDK ekslibris — Henryk Fajlhauer a malarstwo — Włodzimierz Dawidowicz. Reprodukcie dzieł polskich malarzy współczesnych rr „J,na o” gładzą w MDK Połczyn. — Zdroju, polski plakat kulturalny — w złotowskim PDK, reprodukcje dzieł europejskich mistrzów — w GOK Lipka, plakaty polskie — w GOK Zakrzewo, portret kobiety — w Unieściu, a w domach czasowych Sarbinowa — grafikę Jana Fabicha i Andrzeja Słowi-ka. (m)

listy opinie odpowiedzi

Mad Ilstsmi Czytelników

OKONIECZNOŚCI ochrony człowieka przed szkodliwymi skutkami cywilizacji napisano wiele. Do tych cywilizacyjnych uciążliwości, rujnąjących nam nerwy i zdrowie należy również hałas, w jakim musimy często żyć i pracować. Pytanie tylko — czy musimy rzeczywiście? Czy natężenie hałasu nie można w wielu przypadkach ograniczyć? Źródła do kuczliwych dźwięków wyeli pilnować?

Pisze o tym jeden z mieszkańców ul. Łużyckiej 25 w Koszalinie:

„Zajmuję jedno z 8 mieszkań w domu naprzeciw kołtówni. Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej urządziło na tym terenie zajezdnię i warsztat naprawy swego taboru samochodowego, prawdopodobnie wbrew zakazowi władz, o czym świadczy rozpoczęta i od 2 lat przerwana budowa pomieszczenia warsztatowe. Nie byłoby żadnych zastrzeżeń ze strony mieszkańców naszego domu co do sposobu wykorzystania przyległego do kołtówni terenu, (jdyby nie to, że w dzień i w nocy rozruch i rozgrzewanie silników, montaż kół i tym podobne prace — powodują niewiarygodny hałas zakłócając czas wypoczynku

ludziom pracy. Często o godzinie 3—4 w nocy, zimą i latem, budzą mieszkańców hałas. Wszystkim wiadomo że tabor musi być naprawiany i konserwowany. Ale dla czego pod oknami domów dzielnic mieszkaniowej? MPEC ma przecież dużo miejsca przy nowej kołtówni przy ul. Lechickiej 51, z dala od terenów zamieszka-

HAŁAS

łych, gdzie największe hałasy nie naruszałoby spokoju, o który dziś wszyscy walczą.”

Nic, dodać, nic ująć. Rzechowa trafna ocena, wskazania sposobu likwidacji źródła hałasu — z uwzględnieniem oczywistych potrzeb przedsiębiorstwa, ale i z uwzględnieniem interesów mieszkańców miasta, którym przecież spokój nocny, cisza, możliwość wypoczynku, potrzebne są jak powietrze.

I drugi list mieszkańca ul. Podgórznej w Koszalinie, Romana Machowicza:

„W nocy z 2 na 3 bm. o godz. 24.15 podjechał pod nasze okna samochód ciężarowy — polewaczka z silnikiem wysokoprężnym, należąca do Zakładu Oczyszczania Miasta. Cała moja rodzina — mam troje małych dzieci — już spała, gdy zbudził nas warkot silnika tego samochodu, który kierowca włączył na wysokie obroty. Wyszedłem na ulicę, by zwrócić uwagę kierowcy, że dzieci płaczą, nie śpią, ale odpowiedział mi, że nic go moje dzieci nie obchodzą, on prace musi wykonać. Proszę o wyjaśnienie i odpowiedź o załatwienie sprawy. Jeśli to nie pomoże, skieruję sprawę do kolegium kar no-administracyjnego”.

Tu już Czytelnik nie wyraża zrozumienia dla przedsiębiorstwa miejskiego, które zapewniając mu czystość w okolicy zamieszkania, pozbawia go innego dobra: ciszy i spokoju. Podobne pretensje zgłaszali mieszkańcy innych miast naszego województwa, których listy — skargi na zakłócanie ciszy nocnej w osiedlach przez wozy przedsiębiorstw oczyszczania miasta publikowaliśmy w Trybunie Czytelników.

I trzeba przyznać słusność ob. Machowiczowi, że kiedy nie pomagają perswazje, obywatelowi służy prawo zwrócenia się o ochronę jego spokoju nocnego do władz, dochodzenia swych uprawnień przed kolegium.

W obydwu sprawach porozumieliśmy się z Wydz. Gospodarki Komunalnej Prz. MRN w Koszalinie. Za pewniono nas, że skargi Czytelników zostaną zbadane, a zakłócającym ciszę nocną pracownikom przedsiębiorstw Prz. MRN zwróci uwagę na konieczność takiej organizacji pracy, by powodujące hałas czynności nie były wykonywane w porze nocnej. Taki zakaz nocnej pracy śmieciarek MPO już w Koszalinie został wydany — o czym wspominaliśmy na łamach „Trybuny”

Nie dotyczył on jednak polewaczek, które w zasadzie pracują cicho i bardzo często właśnie w nocy. Ponieważ skarga Czytelnika na hałas powodowany przez polewaczki o numerze EK 59-96 jest jedynym sygnałem tej treści — rzecz wymaga dokładniejszego zbadania.

Ale niezależnie od załatwienia opisanych tu spraw, na ich marginesie nasuwa się uwaga pod adresem nie tylko wymienionych zakładów: zdarzają się sytuacje wyjątkowe, kiedy dla uzyskania jednego dobra, musimy poświęcić inne. Czy nie nadużywamy jednak tego argumentu, zbyt łatwo poświęcając dobro... innych ludzi i rzekomym „interensem przedsiębiorstwa” tłumaczyć brak poszanowania dla zwykłego szarego człowieka? No co dzień — i co noc — nie można stwarzać „stanów wyjątkowych”. Przedsiębiorstwa muszą funkcjonować sprawnie, lecz tak, by nie zatrzymywać ludziom życia.

(Z. B.-)

Tyhum Czytelników

„SUSZA” NA OSIEDLU GROTTGERA

Zwracam się do redakcji ze sprawą, która powinna być załatwiona na miejscu w Drawsku, a leży w kompetencji kierownika rozlewni piwa i wód gazowanych. Otóż w odległości ponad 1 km od centrum Drawska wybudowano nowe osiedle mieszkaniowe im. Grottgera. Zamieszkuje tam 108 rodzin. W pobliżu tego osiedla znajduje się ponadto około 80 domków jednorodzinnych. Całe to skupisko ludności obsługuje tylko jeden sklep spożywczy nr 51 należący do WSS O/Złocieniec. Rzecz w tym, że w czasie ostatnich upalnych dni na osiedlu nie można dostać nawet za cenę złota butelki oranżady względnie innego napoju. Wiem dobrze, że na codzienne monity sklepowej w tej sprawie, kierownictwo rozlewni ma wciąż tę samą odpowiedź: „nie możemy nadażyć z produkcją, sklep leży na uboczu, nie po drodze dla transportu, zresztą — mamy wielu innych odbiorców...” Uważam, że dostawca powinien wszystkie punkty sprzedaży traktować jednakowo, niezależnie od tego, czy mieszczą się w centrum, czy na peryferiach miasta.

JAN BIŁCZYK
Orawsko

LICEUM Ogólnokształcące im. M. Kopernika w Kołobrzegu zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej nr 458 Zbigniewa Chudzika. G-4251

SZKOŁA Podstawowy ar \ w Kołobrzegu zgłasza EtiuMenie legitymacji nr 119/70 ucznia Clarka Półstecka, G-4248

DYREKCJA I Liceum Ogólnokształcące Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji uczennicy Małgorzaty Widulińskiej. Gp-4243

SZKOŁA Podstawowa w Manowie zgłasza zgubienie legitymacji nr 28 ucznia Jana Kublasa. GP-

WSN w Słupsku zgłasza zgubienie legitymacji studenckiej, na nazwisko Jacek Woynicz. Gp-4239

ZGUBIONO legitymacje nr 58893. na przejazd PKS. na nazwisko Wronika Romanowska. Gp-421

ZAMIENIE dwa pokoje z kuchnią, nowe budownictwo. kwaterek w Koszalinie, na podobieństwo w centrum lub niedaleko osiedla Północ. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń. Gp-4226

MIESZKANIE spółdzielcze, wygodny, dwupokojowy, w Koszalinie, ul. Wieniawskiego 1/1, zamiennie na trzypokojowy. Stanisław Paluch. Gp-422j

ZAMIENIE mieszkanie kolejowe w Słupsku, trzy małe pokoje z kuchnią, ogródek, na większe lub czteropokojowe w nowym lub starym budownictwie (partier wykluczony) Słupsk, ul. Krzywoustego 12/3, tel. 27-01. Gp-4238

ZAMIENIE mieszkanie czteropokojowe, kwaterek w Koszalinie, budownictwie w Koszalinie, n? dwa oddzielne. Oferty: Biuro Ogłoszeń. Gp-4240

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje pokoju w Koszalinie. Lechicka 54/20, Stępień. Gp-4231

KUPIE dom własnościowy dwurodzinny w Słupsku. Słupsk, telefon 55-28, po piętnastej. Gp-4235

ODDAM dziecko (powyżej roku) pod opiekę, od 1 IX 1913 r. Koszalin, Tetmajera 10/7. Gp-4223

PRZYJMĘ na pokój panów lub panienki. Koszalin, Powstańców Wlkp. 28/5. Gp-4227

ZNACZKI pocztowe, stare listy — kupię. Oferty: Koszalin, Biuro Ogłoszeń. jfod nr 4224. Gp-4224

PRZYJMĘ uczennice do zakładu kuśnierskiego, Szczecinek, Janka Krasickiego 37/4. G-4210-0

NAPRAWY domowe telewizorów. Sławno, Korowicki, tel. 39-28. Gp-4020-0

TELEWIZORY szybko naprawiamy. Koszalin, tel. 266-20. Gp-4005-0

PRZERWY w DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ w dniach od 18 do 21 VII 1973 r. codziennie, w godz. od 8 do 17 w miejscowości OKONEK, ul. Szczecińska od nr 12 do 25 Zakład Energetyczny przemasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej. K-2600

Koledze

inż.

Eugeniuszowi Kulikowi

serdeczne

wyrazy współczucia z powodu zgonu OJCA

składają

ZARZĄD, DYREKCJA, oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY WZHD! KOSZALIN

Koleżance

Jadwidze Kretkowskiej i Rodzinie

wyrazy

głębokiego współczucia z powodu zgonu OJCA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY IBRoL, WAŁCZ

Inż.

Witoldowi Manikowskiemu

dyrektorowi DBRoL, wyrazy współczucia z powodu zgonu ZONY

składają

KIEROWNICTWO i ZESPÓŁ PRACOWNICZY IBRoL, WAŁCZ

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO

w Szczecinku, ul. Koszalińska nr 89

ogłasza zapisy

do Ochotniczego Hufca Pracy 12-miesięcznego dochodzącego dla młodzieży i w wieku 16—18 lat.

Junacy OHP zostają przyuczeni do zawodu

murarz-tynkarz

I OTRZYMUJĄ:

- wynagrodzenie miesięczne 600 zł
- odzież roboczą i ochronną
- możliwość ukończenia szkoły podstawowej i kursu przyuczenia do zawodu

Po zakończeniu szkolenia teoretycznego i praktycznego w OHP — Przedsiębiorstwo zapewnia stałe zatrudnienie na dogodnych warunkach z jednoczesną możliwością podnoszenia swoich kwalifikacji. W tamach zasadniczej szkoły zawodowej dokończającej.

Kandydaci winni złożyć następujące dokumenty:

- podanie
- życiorys
- zgodę rodziców
- metrykę urodzenia
- świadectwo ukończenia co najmniej V klasy szkoły podstawowej

Dokumenty, o których wyżej mowa należy składać w Dziale Ekonomiki i Zatrudnienia pokój nr 4 w PBRol Szczecinek, ul. Koszalińska 89. KT2243-0

UWAGA! ABSOLWENCI KLAS ÓSMYCH

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Słupsku, ul. Leszczyńskiego 10 iv porozumieniu z Dyrektorem Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących w Słupsku, ul. Sobieskiego

PRZEPROWADZA ZAPISY

DO ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

na rok szkolny 1973/1974

w zawodzie:

a) murarz-tynkarz
h) betoniarz-zbrojarz

NAUKA TRWA DWA LATA

Przez 3 dni w tygodniu będą się odbywać zajęcia teoretyczne w szkole, a przez 3 dni zajęcia praktyczne na budowach. W okresie nauczania uczniowie otrzymują wynagrodzenie w zależności od wieku:

w I roku nauki 250—520 zł
w II roku nauki 520—600 zł

oraz przy dobrych wynikach w nauce premię od 15—20Vo.

Uczniowie zamiejscowi zostaną zakwaterowani w internacie Zasadniczej Szkoły Budowlanej przy ul. Sobieskiego.

Zakwaterowanie i odzież ochronna bezpłatne.

Po zakończeniu nauki zapewniona praca z możliwością podnoszenia kwalifikacji.

Zgłoszenia należy skierować pod adresem Przedsiębiorstwa wraz z następującymi dokumentami:

1. Podanie.
2. Życiorys.
3. Świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.
4. Wyciąg z aktu urodzenia.
5. Świadectwo lekarskie.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zatrudnienia i Płacy przy PBR w Słupsku, pokój nr 10, tel. 20-24.

K-2496-0

ODDZIAŁ PKS w SŁUPSKU zatrudni natychmiast: 15 KIEROWCÓW AUTOBUSOWYCH z I kat. prawa jazdy, 15 KIEROWCÓW TOWAROWYCH z I i II kat. prawa jazdy, 10 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, 2 SPAWACZY, 1 ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO, 5 ROBOTNIKÓW PRZELADUNKOWYCH. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w samodzielnej sekcji spraw osobowych Oddziału w Słupsku, al. Wojska Polskiego 46. K-2513-0

ZAKŁADY USŁUGOWO-WYTWÓRCZE PRZEMYSŁU TERNOWEGO w SŁUPSKU, ul. Kilińskiego 40 zatrudnia natychmiast: do PAWILONU USŁUGOWEGO „Karina” w SŁUPSKU TAPICERA SAMOCHODOWEGO — ze znajomością zawodu Wymagane: ZSZ, od 3—5 lat praktyki w zawodzie lub dypl. mistrza o specjalności tapicer samochod., kilka lat pracy w zawodzie tapicera samochodowego; MALARZA LAKIERNIKA — do Wytw. Odłączników w/m, robotnika wykwalifikowanego — staż pracy w w/w zawodzie. K-2487-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU GASTRONOMICZNEGO w KOSZALINIE ul. Zwycięstwa 28. tel. 269-52 zatrudni natychmiast: ZASTĘPCĘ DYREKTORA d/s PRODUKCJI w Oddziale Koszalin z wykształceniem wyższym gastronomicznym lub ekonomicznym i 7-letnią praktyką w gastronomii, w tym 3 lata na stanowiskach kierowniczych lub z wykształceniem średnim gastronomicznym, ekonomicznym, 11 letnią praktyką w gastronomii w tym 7 lat na stanowisku kierowniczym oraz zatrudni GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO w Oddziale Koszalin, z wykształceniem wyższym ekonomicznym, 7-letnią praktyką w księgowości, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym, w dziale finansowo-księgowym, lub wykształceniem średnim ekonomicznym i 11-letnią praktyką w księgowości, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym w działach finansowo-księgowych. K-2585-0

infarmu- •jomy radzimy

ZATARCIE KARY
PORZĄDKOWEJ

K. J. — Kołobrzeg: W ubiegłym roku na przestrzeni 4 miesięcy otrzymałem dwie kary dyscyplinarne — upomnienie i nagane z ostrzeżeniem. Poprzednio nigdy nie byłem karany i dla tego zapytuje, po jakim czasie kary te ulegają usunięciu z akt personalnych i w jaki sposób to się odbywa (na wniosek pracownika czy z urzędu) oraz jakie przepisy regulują powyższy tryb postępowania?

Podstawę prawną udziela hia kary porządkowej, w ramach odpowiedzialności regulaminowej, stanowi zakładowy regulamin pracy opracowany i zatwierdzony w zakładzie pracy, w myśl wytycznych, stanowiących załącznik do uchwały nr 327 Rady Ministrów z dnia 16 sierpnia 1967 r. (M.P. nr 3, poz. 22). Wytyczne do opracowania regulaminów pracy nie zawierają wskazań co do trybu usuwania (wykreślenia) z akt personalnych zapisów o udzie lonych karach regulaminowych. Wskazówki w powyższym zakresie zawierają za rządzenia niektórych ministrów, dotyczące nakładania kar porządkowych. Np. obowiązujące w resorcie handlu zarządzenie nr 3 Ministra Handlu Wewnętrzne go z 22 stycznia 1971 r. w § 13 i 14, przewiduje zatarcie kary porządkowej upomnienia po upływie 1 roku, a kary ostrzeżenia po 2 latach. Przewiduje się też wcześniejsze zatarcie wymierzonej kary na wniosek zainteresowanego pracownika, rady zakładowej lub przełożonego, o ile w okresie trwania kary pracownik swą postawą i wzorowym wywiązywaniem się z obowiązków służbowych zasłużył na wcześniejsze zatarcie kary. W Pana przypadku problem zatarcia nałożonej kary porządkowej należałoby rozpatrzyć w oparciu o zakładowy regulamin pracy. (Jabł-x)

PRAWO DO ZASIŁKU POŁOGOWEGO

W numerze 152/6639 z 1 Cśnia 1 czerwca br. ukaza-



SKUPSKI

KOSTKI PANIEROWANE

z makreli i śledzia o okresowo obniżonej cenie do 1,50 zł za 1 sztukę nadal stanowią korzystny surowiec do przyrządzania dania w 5 minut,

Oddział drogowy PKP w Słupsku

ZAWIADAMIA

wszystkich użytkowników dróg

tęczyących miejscowości Daszewo z polami, Rokowice Małe z szosą do Białogardu nr E-1 oraz Pustkowo z polami

w pow. białogardzkim

że z dniem 15 lipca 1973 r.

znosi się strzeżenie przez dróżników

przejazdów kolejowych

w km 75,301 szlaku kolejowego

Karlino—Wrzosowo linii Szczecinek—Kołobrzeg oraz w km 215,748 i w km 219,520 szlaku kolejowego Nosówko—Białogard linii Gdańsk—Stargard Szcz. przez które w/w drogi krzyżują się z torami kolejowymi

Użytkowników dróg uprasza się o zachowanie szczególnej ostrożności podczas korzystania z w/w przejazdu.

K-2542-G

„SPOŁEM” WSS ODDZIAŁ w Szczecinku

informuje PT Klientów

ie od 2 VII 1973 r

ZOSTAŁ
URUCHOMIONY

PUNKT USŁUGOWY NAPEŁNIANIA SYFONÓW

przy osiedlu
Mikołaja Kopernika

ZAPRASZAMY

K-2593

ZAKŁADY PŁYT WIOŹOWYCH w SZCZECINKU

prowadzą sprzedaż
wolnorynkową

ZRZYN OPAŁOWYCH

po opakowaniu
wiórów stolarskich
i po pile formatowej
Cena detaliczna
za 1 mp — 69,— zł
K-25G2-0

SPRZEDAM z powodu starości gospodarstwo rolne 13,75 ha (cena około 350 tys. zł) w Silnie, powiat Chojnicki, woj. bydgoskie. Helena Pułtorak. G-4254-0

WILKI alzakie — sprzedam. Szczecinek, 5 Grudnia 17. m. 5. G-425.2

CIĄGNIK zeta major 30U z kabiną — sprzedam. Rzewucki, Robuń. powiat Kołobrzeg. G-4252

PUDEŁKI rodowodowe, po championach (czarny i brązowy) — sprzedam. Teresa Lipińska, Kołobrzeg, ul. Koszalińska 31E, m. 6. G-4250

W PUSZCZYKOWKU koło Poznania sprzedam jednorodzinny dom mieszkalny, parterowy, wyłączony pełne wyposażenie, garaż, 817 m kw. ogrodu, przy komunikacji miejskiej. 62-041 Puszczykowo, Brzozowa 3. G-4249

GOSPODARSTWO o pow. 2,87 ha wraz z zasiewami i zabudowaniami, posiadające światło i siłę — sprzedam. Cena 35 tys. zł. Przystanek PKS 15 min. Brygida Tauhe, Tuchomko wybudowanie. G-4247

SAMOCHÓD żuk, stan idealny, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Sławno, Chopina 10/2, tel. 39-82. Gp-4244

WÓZEK głęboki i szafę — sprzedam, Koszalin, Kasprzaka 13/1. Gp-4241

90 NAGRÓD RZECZOWO- PIENIĘŻNYCH

przeznaczona

SZCZECIŃSKA GRA LICZBOWA

„GRYF”
dla Uczestników
Konkursu Letniego

GŁÓWNA NAGRODA
SAMOCHÓD OSOBOWY
MARKI

skoda

Pozostałe nagrody to:

- motocykl WSK B3
- magnetofon ZK 145T
- robot kuchenny Eta
- rożen elektryczny K-1
- namiot dwuosobowy podhale
- odbiornik radiowy
- 4-zakresowy laura
- rower sokół
- pralka SHL
- zegarek

Jeszcze 80 PREMII PIENIĘŻNYCH
PO 500 ZŁOTYCH

Konkurs obejmuje
10 gier,
począwszy od 840. gry
tj. 15 V'I,
do 849. gry —
16 IX 1973 r.

Przechowuj kupony,
na które nie padną
żadne wygrane.

K-2578

TANIO sprzedam całą lub część pasiek, ul. wielkopolskie Słupsk. Mickiewicza 16/2. Gp-4245

SAMOCHÓD warszawę 224 stan idealny — sprzedam. Słupsk, Tuwima 12/54. Gp-4237

MOTOCYKL WSK — sprzedam. Słupsk, Zygmunta Augusta 75/90. Gp-4236

WARSZAWĘ 223 combi — sprzedam. Słupsk, Ks. Brzozki 12. Gp-4234

SYRENE 104 — sprzedam, Słupsk tel. 35-65, po godz. 16. Gp-4232

PUDŁE białe duże szczeniata rodowodowe — sprzedam. Derlińska Koszalin, Lampego 13/0, po siedem nastę. Gp-4220

GOSPODARSTWO rolne 8,7 ha. w tym 4 ha łąki z budynkami — sprzedam. Władysław Kalicki, Będzinko, gmina Będzino, pow. Koszalin. Gp-4228

DUŻY stół (antyk) i krzesła — sprzedam. Koszalin. Wypiańskiego 15/5. Gp-4246

SYRENE 104, stan bardzo dobry — sprzedam. Palicki, Lubowo, powiat Szczecinek. G-4081-0

MIĘDZYKŁADOWA ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA w Słupsku

przyjmie uczniów
na trzyletnią naukę w zawodzie

TOKARZ LUB ŚLUSARZ MECHANIK

Worunkiem przyjęcia jest:
świadectwo ukończenia szkoły podstawowej i świadectwo z matury.

Dokumenty należy składać w dziale kadr Słupskiego Zakładu Przemysłu Maszynowego Leśnictwa w Słupsku, ul. Szczecińska 17,

P.T. UŻYTKOWNICY GAZU!

ZAKŁAD GAZOWNICZY
Koszalin, ul. Bieruta 55/57

ZAWIADAMIA

ie z dniem 1 lipca 1973 r.
we wszystkich podległych gazowniach

- | | | |
|----------------------|----------------|---------------------|
| 1. Z.G. Koszalin | tel. 254-21/3 | ul. Bieruta 55/57 |
| 2. O.P. Kołobrzeg | tel. 34-03 | ul. Koszalińska |
| 3. O.P. Szczecinek | tel. 27-48 | ul. Kanałowa 1 |
| 4. O.P. Świdwin | tel. 23 lub 17 | ul. Kołobrzeczka 32 |
| 5. O.P. Drawsko Pom. | tel. 443 | ul. Sobieskiego 2 |
| 6. O.P. Złocieniec | tel. 298 | ul. Piaskowa 5 |
| 7. O.P. Czaplinek | tel. 208 | ul. Jeziorna 50 |

ujednolicone zostały godziny załatwiania zgłoszeń pisemnych, ustnych i telefonicznych na roboty należące do gazowni:

- Wymiana gazomierzy:
pozostałe powszednie dni tygodnia
sobota w godz. 7-20
w godz. 7-22
- Zakładanie nowych gazomierzy i przyłączanie nowych odbiorców:
pozostałe powszednie dni tygodnia
sobota w godz. 7-20
w godz. 7-22

UWAGA: załatwianie formalności jak sporządzanie umów, przyjmowanie zleceń, wydawanie warunków itp. w biurach gazowni

sobota w godz. 7-13
poniedziałek, wtorek, czwartek,
piątek w godz. 7-15
środa w godz. 10-18

- Usuwanie awarii na sieci gazowej całą dobę
- Zabezpieczanie ulatniań gazu na instalacjach w budynkach (do czasu właściwej naprawy przez administratora) całą dobę.

K-2590-0



CENTRALA TECHNICZNA

Szczecińskie Biuro Sprzedaży

72-100 GOLENIÓW

ul. 22 Lipca 7

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA DOSTAWĘ

W III i IV KW. 1973 R. NA:

- wentylatory osiowe typ EOL śr. 300 V-220
- wagi przesuwnikowe magazynowe
nośność kg 200, 300, 500
- taczki budowlane na kole ogumionych
- wózki transportowe do betonu „Japonka”
- wózki czterokołowe do transportu wewnątrzzakładowego typ R-2 i A-3 na kołach ogumionych
- wózki dwukołowe typ M2-p na kołach ogumionych
- wózki transportowe unoszące, ramowe typ SDE-600 i 1000
- przyczepy do wózków akumulatorowych typ PW-15, koła na masywach
- żłobiarki ręczne typ ZR-1 i M-11

Zamówienia realizować będziemy wg kolejności wpływu.

Bliższych informacji udziela
Wydział Obrotu Magazynowo-Tranzytowy,
tel. 20-77, wew. 9.

K-2591-0
gSS^ESEI=ESH

PKP — ODDZIAŁ RUCHOWO-HANDLOWY w SŁUPSKU przyjmie dodatkowo: dwadzieścia DZIEWCZĄT i pięciu CHŁOPCÓW w Słupsku, piętnaście DZIEWCZĄT i dziesięciu CHŁOPCÓW w Miastku oraz dwudziestu CHŁOPCÓW w Szczecinku do nauki zawodu „OPERATORA RUCHOWO-PRZEWODOWEGO KOLEI” w ZASADNICZEJ SZKOLE ZAWODOWEJ, na rok szkolny 1973/74. Wymagany wiek kandydata: 15—18 lat. Okres nauki — 3 lata. Bliższych informacji udzielać oraz zgłoszenia przyjmują: Oddział Ruchowo-Handlowy w Słupsku, ul. Wojska Polskiego 28, pokój nr 20 oraz zawiadowcy stacji: Miastko i Szczecinek.

K-2523-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA WODNEGO

w Poznaniu, ul. Szewska 1

tel. 594-01, nr teleksu 041-22-27

PROJEKTUJE I WYKONUJE

ROBOTY Z ZAKRESU

BUDOWNICTWA WODNEGO

K-2583

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI „CPN”
w Słupsku

ZAWIADAMIA, ŻE

od 23 do 25 lipca 1973 r.

STACJA BENZYNOWA W CZARNEM
będzie nieczynna z powodu remontu
Najbliższe stacje benzynowe —
w Szczecinku, Debrznie i Człuchowie.

K-2584

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

Koszalin, ul. Zwycięstwa 115, pokój nr 5

OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW

do 12-miesięcznego młodzieżowego
dochodzącego

OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

w Koszalinie, Karlinie i Słupsku
oraz w Osławie Dąbrowie k/Bytowa

W ZAWODACH?

murarz-tylnik

betoniarz-zbrojarz*,

lastrykarz-płytka

stolarz budowlany

cieśla budowlany

hlacharz-dekarz

WARUNKI PRZYJĘCIA:

ukończone 16 lat, dobry stan zdrowia, ukończone minimum 6 klas szkoły podstawowej, pisemna zgoda rodziców lub opiekunów.

W okresie nauki Junacy otrzymywać będą wynagrodzenie w wysokości 600 zł miesięcznie. Organizowany będzie również kurs motorowy. Po ukończeniu nauki i zdaniu egzaminu gwarantuje się zatrudnienie w wyuczonym zawodzie. Zgłoszenia należy kierować pod ww. adresem w Koszalinie.

K-2467-0

BIURO URZĄDZANIA LASU I GEODEZJI LEŚNEJ ODDZIAŁ W SZCZECINKU ul. Boh. Warszawy 63, ogłasza PRZETARG nieograniczony na sprzedaż samochodu ciężarowego marki FSC lublin żuk A-03, nr silnika 218363 nr podwozia 47268. Cena wywoławcza 18.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 25 lipca 1973 r. W/w samochód można oglądać codziennie w godz. od 9 do 15. Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacać do kasy Biura najpóźniej w przeddzień przetargu.

K-2581

POWIATOWY ZARZĄD DROG LOKALNYCH w MIASTKU ul. Kujawska 7, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontu kapitalnego budynku mieszkalnego jednorodzinnego w Trzebielinie oraz budynku gospodarczego, w zakresie zlecenia wchodzą roboty: dekarzkie, elewacyjne, murarskie, stolarskie i malarskie. Termin zakończenia robót — 30 X 1973 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 VII 1973 r., o godz. 10, w siedzibie Zarządu. Dokumentacja do wglądu w Dziale Technicznym. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-2580

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w ŚWIDWINIE, ulica Armii Czerwonej 1, nr tel. 23-56, ogłasza PRZETARG na wykonanie następujących prac: roboty ogrodzeniowe, roboty elewacyjne, roboty w zakresie instalacji wodno-kanalizacyjnej zewnętrznej. Ogólna wartość wymienionych robót wynosi 450 tys. złotych. Termin wykonania robót do dnia 30 września 1973 r. Dokumentacja na ww. roboty znajduje się w Dziale Dokumentacji i Nadzoru. Termin składania ofert upływa z dniem 30 lipca 1973 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 4 sierpnia 1973 r., o godz. 9, w dyrekcji przedsiębiorstwa. Do przetargu zapraszamy wykonawców państwowych, prywatnych i spółdzielczych. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K-2579-0

Gdzie kupić snopowiązałkę?

Niedawno jeden z naszych Czytelników napisał do Redakcji list, w którym pytał, gdzie mógłby kupić snopowiązałkę. Odpowiedzieliśmy, że w składnicach maszyn prowadzonych przez „Samopomoc Chłopską”. Przy okazji sami postanowiliśmy zapoznać się z działalnością Składnicy Maszyn i Narzędzi Rolniczych, należącą do PZGS w Słupsku.

Słupska składnica prowadzi sprzedaż wszelkich maszyn słu-żących do prac siewnych, o-młotowych, wykopkowych, a także sprzętu do mechanizacji prac podwózkowych. Nabywca może zaopatrzyć się też w części zamienne.

Klientami są pegeery, kółka rolnicze i indywidualni rolnicy. Wielu decyduje się na kupno maszyny na raty. W minionym półroczu sprzedano w ten sposób maszyny o łącznej wartości 3 mln zł.

— Jako formę zapłaty mile widzimy również czeki akceptowane przez banki spółdzielcze — mówi kierownik **Witold Radziwonka** — ułatwiają nam one pracę i są **wygodniejsze** dla rolników.

Do najbardziej poszukiwanych maszyn należą przetrząsacz-zgrabiarki produkowane przez Słupska Fabrykę Maszyn Rolniczych. Nie mniejszym powodzeniem cieszyły się siewniki z fabryki „Kraj” w Kutnie. Należy żałować, że zaprzestano ich produkcji — mówi kierownik. Świetnie spisują się także podczas prac rolnych przyczepy montowane w słupskiej Spółdzielni „Mechanik”, (notuje się na nie duży popyt).

O działalności usługowej świadczą najlepiej wyniki I

półroczna — plan wykonano w 102,3 proc., a obrót gotówkowy sięga 38,5 mln zł. Są to wskaźniki o 14,4 proc. wyższe niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. (WBU)

Na zdjęciu: rolnik z Sabo-
rza. Stanisław Kostrubiec
przed podjęciem decyzji kup-
na rozrzućnika do wapna

Fot. I. Wojtkiewicz



Czas szkolnych remontów

Kiedy działa szkolna odpoczywa po 10 miesiącach nauki, szkoły trzeba przygotować do nowego roku. Przygotować, znaczy wyremontować. Czasu niewiele, a pracy „po uszy”. Wystarczy powiedzieć, że remonty szkół w Słupsku i powiecie pochłonięły w tym roku ponad 5 mln zł. Czy „remontowcy” zdążą na czas przygotować sale lekcyjne? Czy znaleziono wykonawców, czy uporano się z trudno-

ściami w dostawach materiałów budowlanych? Na te i inne pytania odpowiadają: inspektor szkolny Franciszek Buraczewski i inspektor techniczny Alfred Fintowski.

— Prowadzimy aktualnie remonty w Słupsku w szkołach podstawowych nr 2, 3, 10, 13 oraz poza planem, w LO nr 1 (po pożarze). Trwa również remont MDK, który powinien być zakończony do dnia 25 sierpnia, to znaczy „dnia gotowości”. Wykonawcą większości remontów są rzemieślnicy ze Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu.

Rekonasans po szkołach pozwala stwierdzić, że tempo prac jest zadowalające i że terminy zakończenia renowacji zostaną dotrzymane. Mo-że wyjątkiem jest szkoła nr 2, gdzie przejściowo zabrakło belek stropowych, ale już załatwiono tę sprawę.

Najwięcej kłopotów mamy z LO, bo przecież nie przewidywaliśmy tak znacznych wydatków (około 800 tys. zł). Na szczęście budowlani zdwoili wysiłki i należy sądzić, że we wrześniu uczniowie rozpoczną naukę już w wyremontowanej szkole.

Notujemy natomiast pewne zahamowania prac w przedszkolu przy ul. Niemcewicza. Staramy się usunąć wszelkie przeszkody, bo przecież znaczny do dodatkowych 90 miejsc dla przedszkolaków, co wobec stałe rosnących potrzeb ma wielkie znaczenie. Apel więc do wykonawcy — Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu — o przyspieszenie tempa robót.

Nieco gorzej jest, ze szkołami wiejskimi. Przeciagają się terminy w Chamowie (MPRB) w Żelkowie (tu 2 wykonawców: Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu oraz grupa remontowa przy kombinacie łaskarskim w Głównicy) i w Bierkowie, gdzie Spółdzielnia „Szkło Pomorskie” zbyt opieszale prowadzi roboty.

Zakończono natomiast remonty w Skórowie (generalny) i innych szkołach — bieżące. Koszt sięga ponad 2,3 mln zł.

Tu apel do gmin. Rzemieślnicy wiejscy są w bli-

skich kontaktach z naczelnymi, trzeba więc w miarę możliwości wzmocnić tempo.

Nie do przyjęcia są bowiem takie terminy, jak w przypadku Żelkowa, gdzie remont trwa już 3 lata.

Są też pewne obawy o dotrzymanie terminu zakończenia budowy szkoły we Włynkowie, gdzie wykonawcą jest PBRol. Gdyby termin — 1 września br. — nie został dotrzymany — Inspektorat, będzie miał poważne kłopoty z umieszczeniem dzieci w innych szkołach.

Trwają również prace remontowe i adaptacyjne w 5 szkołach rolniczych na terenie powiatu słupskiego.

Tam, gdzie są zorganizowane kolonie letnie, też trzeba uporządkować budynki. Wszystko to razem będzie kosztować ponad 10 mln zł.

Trzeba również powiedzieć, że w tym roku planuje się jeszcze remonty przedszkoli nr 2 i 4, a częściowo także — nr 6. W IV kwartale zaś rozpocznie się jednocześnie budowę sal gimnastycznych przy szkołach podstawowych nr 1, 2 i 6 w Słupsku.

Jak z powyższego wynika, lista koniecznych prac remontowych jest długa, ale pracownicy Inspektoratu Oświaty są dobrej myśli, bowiem tempo jest znacznie lepsze niż w roku ubiegłym.

MARIAN FIJOLEK

Surowe wyroki za rozbój

Przed miesiącem informowaliśmy w artykule pt. „Rozbój nie popłaca”, że jego sprawcy zostali aresztowani i oczekują na rozprawę sądową. Właśnie sąd w Słupsku ogłosił wyrok w tej sprawie.

Główny oskarżony — Bogdan Mirosław Hertel, skazany został na 6 lat więzienia, 3 lata pozbawienia praw publicznych oraz 6 tys. zł grzywny. Jego współwinnik, Wanda Gulbicka — na 5 lat więzienia, 5 lat pozbawienia praw publicznych oraz 3 tys. zł grzywny.

W sprawie odpowiada również paser (przyjął część zrabowanych pieniędzy) Michał Kubów, który skazany został na 2,5 roku więzienia (recydywa) oraz 3 tys. zł grzywny.

Sąd ponadto zarządził wykonanie kary w trybie obostrzonym.

Wyrok na sprawców rozbaju, którym wstrząśnięte było społeczeństwo Słupska, niech będzie przestro-
ga dla innych. (mef)



A ZNAK ZAKAZU STOI

Pisaliśmy już o znaku zakazu wjazdu w ulicę Sienkiewicza na stromy Grodzkiej*, ale dotychczas nie zlikwidowano O He miał on ppe zasadenie przy ruchu jednaki;vn kowym przed budową ronda, o tyle iv tej chwili powinien być czasowo usunięty.

ZAWALIDROGI
NA NADMORSKIEJ

Nikt nie kwestionował konieczności wycięcia drzew na skrzyżowaniu ulic Sobieskiego i Nadmorskiej. Ale pozostawienie na poboczach potężnych pnii, grozi w każdej chwili wypadkiem. Apelujemy więc o usunięcie tych, przeszkód poki. Jeszcze (odpuścić) nie doszło do wypadku, (f)

„Bezsenność” L. Fleiehera w BID

Od dzisiaj prze* 3 kolejne dni, Bałtycki Teatr Dramatyczny wystawia sztukę L. Fleiehera „Bezsenność”. Dramat ten reżyserował Andrzej Zieliński, a scenografię opracował Marcin Wenzel.

Akcja toczy się w słupskim mieście o najwięk* 1 liczy* 3, przestępstw w świecie. Cierpiąca na bezsenność Hellen (główna rola) odkrywa w domu potworną zbrodnię. W akcji występuje wiele osób zamieszanych pośrednio lub bezpośrednio z zbrodnią. Znikają w sposób zagadkowy 2 trupy b'z żadnych śladów. Akcja szwaka i zasł* 1, -ce sceny.

Bilety do nabycia w kasie teatru. (f)

Po słońce i radość

O odbyliśmy rekonesans po kilku koloniach letnich, zlokalizowanych na terenie naszego miasta i powiatu.

W Szkole Podstawowej w Głobinie rozpoczął się właśnie nowy turnus. Przybyła tu młodzież z łódzkich Bałut. Organizatorem kolonii jest Inspektorat Oświaty w Łodzi.

— I. Z ważniejszych pozycji programu pobytu należy wymienić obchody 30-lecia LWP, 550 rocznicy powstania naszego miasta oraz 150-lecia istnienia Łódzi przemysłowej — poinformowała nas kierowniczka kolonii — Władysława Szczepanowska.

Po słońce, radość i wypoczynek z zadymionego Śląska przyjechały dzieci pracowników Fabryki Przeswo-ów Energetycznych „POLKABEL” w Będzinie, a także z zakładów pokrewnych w Szczecinie i Ełku. 120 dzieci rozgościło się w Szkole Podstawowej nr 7. Kolonijna warta informuje, że wszyscy uczestnicy są na wycieczce.

— „Dbamy o to, aby młodzież wywiozła w bagażu wakacyjnych wspomnień jak najwięcej wiadomości o naszym pięknym mieście i okolicy — mówi kierownik kolonii — Zdzisław Jedynak. A młodzie?

— Jest bardzo fajnie. Szkoła, że musimy już wracać.

— Widziałam morze po raz pierwszy w życiu (tych wypowiedzi było więcej).

— Słupsk to miasto róż-
— Mamy sporo trofeów przywiezionych z wypraw do Ustki. Żegnamy roześmianą

gromadę, która już żyła dniem następnym — wycieczką do Trójmiasta.

Są też dzieci z Tomaszowa Lubelskiego. Baza kolonistów jest Szkoła Podstawowa nr 6.

Na przyszłorocznym boisku zakawa *z miło: trwa turniej „dwóch ogni”

— Każdą wolną chwilę wykorzystujemy na zajęcia sportowe — mówi kierownik kolonii — Hieronim Michalski. —, Czynny wypoczynek młodzieży jest naszą dewizą. Założyliśmy ponadto, że pobyt na kolonii w Słupsku traktujemy jak swoistą lekcję wychowania obywatelskiego w plenerze. Wiele zajęć ustaliśmy w ten sposób, żeby sprzyjały poznaniu naszego miasta i okolicy, jego przeszłości. Temu celowi służą między innymi wycieczki. Przyznam, że kiedy ostatni raz wyjeżdżał z Słupska... tyle zmian...

— Wszystkie pogodny dotąd wykorzystywaliśmy na plażowanie, sporty wodne itp. Pozostajemy tutaj do 18 lipca, czekają nas wycieczki do słowińskiego Parku Narodowego i Trójmiasta. Jeszcze — ledno: chciałbym w imieniu wychowawców i uczestników Pochwalić gospodarzy miasta za czystość i zielen, a podziękować MPK, PKS i PTTK z okazaną pomoc.

Rekonesans kończymy na kolonii Wydziału Oświaty Przemyślni Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej w Legnicy: b'adzi-ia-eci T "Stęckiej szkole im. Leonida Teligi.

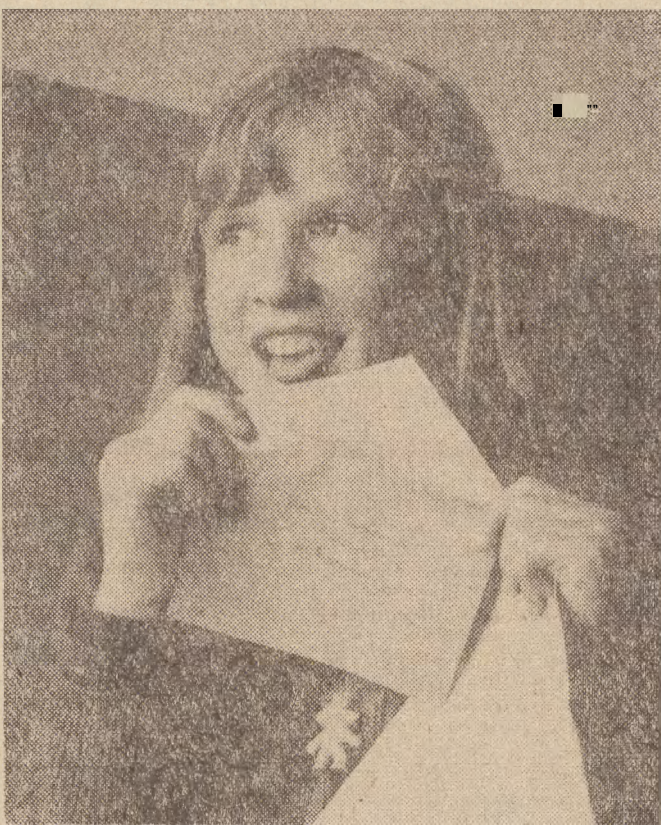
Przedwieczorna krzątania w umywalniach to znak, że wkrótce cisza nocna.

— Jesteśmy tutaj siedemnasty dzień. Wkrótce wyjeżdżamy do domów — informuje nas kierownik kolonii — Stanisław Koryś. — Gdy na wieczornym apelu powiedziano, iż do zakończenia turnusu pozostało tylko 4 dni — zostało to skwitowane jękiem dezaprobaty. Chcieliby w Uście pozostać do końca wakacji. Oprócz 7 morskich rejsów „Natalia”, innych wycieczek nie organizujemy. Plaży, słońca, morskiej wody mieliśmy pod dostatkiem. Dzisiejszy dzień upłynął pod znakiem sportu. Nawet my, wychowawcy, musielismy uczestniczyć w zawodach jako zawodnicy.

— Wyjedziemy z Ustki z po-
każnym bagażem wspomnień,

wieloma adresami zapoznanych ututaj koleżanek i kolegów z różnych stron Polski.

Słowem, kolonia nad morzem — to jedna wielka, wakacyjna frajda, (wir)



Na zdjęciu: w Wicie do mamy napisałam, że Słupsk jest piękny, że nam tu bardzo dobrze...

Fot. I. Wojtkiewicz

KOLEGIUM UKARAŁO

Znowu posypały się kary na sprawców wielu wykroczeń. W trybie przyspieszonym rozpatrywano sprawy:

Cezarego Dąbrowskiego za awanturę no ni"hemu w kawiarni „Kaprys” — 3500 zł z ewentualną zamianą na 70 dni aresztu.

Władysława Danilewicza za awanturę w restauracji „Targowa” — 3500 zł z zamianą jak wyżej.

Józefa Łakomego za zaczepianie przechodniów i prowokowanie do bójki — 3500 zł z zamianą na 70 dni aresztu.



COGDIe-KIEPY Z

13 LIPCA

PIĄTEK

Byturuje apteka nr 51 przy al. Zawadzkiego 3 tel. 41*80.

SMJSIEUy

Muzeum Pomorza Środkowego — Zamek Książa (Pomorskich — czynne od godz. 9 do 18. Wystawy stałe: 1) Ozieje i kultura Pomorza Środkowego 2) Witkacy i jego współcześni (malarstwo)

BIB MPiR — Ww*tawa malar* itwa Włodzimierza Oawidowicza.

MDK — USTKA — 1 Wystawa prac z seminarium urbanistycznego na temat zabudowy środowiska li*tki i centrum usiaowo- handlowego, 8. Wystawa malarstwa piastyków-amatorów, 3. Wystawa książki marynistycznej i wydawnictw regionalnych.

BIB IOTeka MIEJSKA w Uście: wystawa wydawnictw regionalnych.

kino

MILENIUM — Simon Eolivar (hiszp., od 1 16) — g. 16, 18.15 i 21 30
POIOWIA — Gwiazdy sa oczami wojownika (jugosł., 1, 18) — g. 16, 18.15 i 20.30
RELAKS — nie*rnne

USTKA

DELFIN — Pojedynek na wietrze (japoński, od 1. 18, pan.) — g. 18 i 20

GŁÓWCZYCE

STOLICA — Ucieczka I i II etr; (radz., 1. 14) — g. 19

DĘBNICA KASZUBSKA

JUTRZENKA — Kopernik (polski, 1. 14) — g. 19

Z NRD nes ur!op do Słupska

Od kilku dni przebywa na urlopie w Słupsku grupa nauczycieli z Neubrandenburga. Mieszkają w internacie LO przy ul. Szczecińskiej. W programie pobytu mają zwiedzanie ziemi słupskiej, wycieczki do Trójmiasta, Koszalina i Kołobrzegu.

Oprócz 20 pedagogów. Jest też w Słupsku 40-osobowa grupa młodzieży z Zuhetz.

Wizyta młodzieży i nauczycieli z NRD zorganizowana jest na zasadach wymiany przez II LO im. A. Mickiewicza. Młodzież nasza już przebywa w NRD, a nauczyciele wyjadą tam w najbliższych dniach. (f)

„GLOS KOS7AI INSKJ™
Tijao Komirero Wntn'orizkie
20 Paikioi Zjedn...
Roboln...
Rforlkr) - ni /wv-
leciw (37'no
Rn*7nlin relpfif,
f-Pritrila- 87- fts'7v* w'ery
<tkm) rziałnrtf wyin'<i'm
WteSk (pro i f'artv k...). Re-
lakoT nnr7fU>v i seUr'tarist'
22f-93. essfens re>/lktor?
oacyelfiegr - k...
Cji 142fkg D*is' P'rtvlny
Oziai Pk iinntilcivn - U43-53
f'f'iaf \$fje'sul i n'f'a) TprPnmw
- 224-15 RprlaUrj' rlocna - ol
* t'sntnee 7o i4R-51 - nr.Nt
Snorowv 244-75 - redaktoi
lv>nrv
„Gł>s R i'PSKI* - plac
/w'fietw9 i - pietro tR-?o(
Słupsk. tH 11-95 Rillro Oglo-
lirt'kieEr W trlnwne-
'wa Prasmeow - ni P Fint-
ra 13* n R...
222 <f> Wnłsty >is prenumeratę
ntesierrta - In Sll r' kwarił-
la - 91 z) oAfor/na - IR? li
roczna - R4 r' nfcimula nrze
lv r>or/to>P. lUtnnosr ora?
'frleia i i'hhpibury Prf'isle-
Oiorstws i i'owwv r'uli- (s prs'
i' Rsla'ki Wey*iu'h ipfor-
inarji o n'arasa 30 nrennie-
r'ry ufl'iaia wcz'etki> pla-
Owllf Ruch" i 04r/iv Wy-
iawra K*o>viiOsk Wtdwnv
iwo Prasowe RSW „Prasa”
- Ksiatka „Rnrh” ul. Fin-
'era 27a r' 70t KosaAilin fen-
'rala tpl>rotik'za - 240 87
Tioezonot Prasne Jtklarty
Urafj,r,p Roszalln. ul Aifre-
la Umwen 20.

Zguby

W sekretariacie redakcji są do odebrania klucze znalezione 8 bm. przez Franciszka Sojkę,

Zdarzenia i wypadki

* W SROCE po południu na ulicy Kilińskiego w Słupsku, w pobliżu skrzyżowania z ulicą Kopernika, motocykl marki MT potracił 7-1cnią Sylwie D., która raptownie wtargnęła na jezdnię. Dziewczynka doznała złama-

neści i przebywa w szpitalu.
• WCZORAJ w nocy w kabinie nawigatora na jednym z kutrów w Uście wadliwa instalacja elektryczna stała się przyczyną pożaru. Zniszczeniu legły urządzenia elektryczne i nawigacyjne (stratę jawnoszą kilkanaście tysięcy zł).

REWELACYJNE 2.30

Fodczas trójmeczcu lekkoatletycznego NRF — USA — Szwajcaria rozgrywanego w Monachium, 19-letni Amerykanin Bwight Stones ustanowił rekord świata w skoku wzwyż uzyskując wysokość 239 cm. Poprzedni rekord należał również do Amerykanina Pata Matzdorfa i wynosił 223 cm. Ustanowiony był 3 lipca 1871 r.

W Dreźnie, lekkoatleta NILD, 21-letni Michael Droese przebiegł 160 m w czasie równym rekordowi Europy — 10,9 sek. Szybkość sprzyjającego wiatru wynosiła w czasie biegu 0,9 m na sekundę.

SPOTKANIE

W środę wieczorem, po oficjalnym otwarciu I „Wyścigu Przyjaźni” odbyło się w Koszalinie spotkanie kierowników 10 drużyn, dziennikarzy towarzyszących wyścigowi, przedstawicieli władz miejskich Szczecina (zastępca przewodniczącego Prezydium MRN, CZ. ASZKIEŁOWICZ) i Koszalina (przewodniczący, E. H.ARTKIŁ-vlCX), władz sportowych (przewodniczący WKKFiT, M. CIESIELSKI) członków komitetu organizacyjnego i Okręgowego Związku Kolarskiego. W spotkaniu uczestniczyli również I sekretarz KMiP PZPR w Koszalinie, JERZY MILLER.

Uczestnicy spotkania powitani przez zastępcę redaktora naczelnego „Głosu” — red. W Nowaka w swoich wypowiedziach podkreślali wielką wartość inicjatywy trzech redakcji: „Głosu Koszalińskiego”, „Głosu Szczecińskiego” i „Freie Erde” z zaprzyjaźnionego Neubrandenburga. „Wyścig Przyjaźni” ma się stać imprezą tradycyjną, przeznaczony jest dla juniorów, daje więc szansę młodzieży kolarskiej, wkraczającej dopiero na arenę sportowe, zmierzania swych sił w silnej stawce. Przypomnijmy, że już w pierwszej próbie doszło do konfrontacji kolarskiej młodzieży dwóch naszych województw: koszalińskiego i szczecińskiego oraz trzech okręgów NRD

POMOGLI I TYM RAZEM

Tuż przed rozpoczęciem I Wyścigu Przyjaźni okazało się, że są trudności z uzyskaniem wcześniej obiecanego wozu transmisyjnego. Zwróciliśmy się o pomoc do Komendy koszalińskiego garnizonu WP. Wojsko pomacało nam przy organizacji wyścigów przełajowych oraz orzy wielu innych imprezach, pomogło również w ub. środę. Na placu Bojowników PPR w wyznaczonym czasie stanął wojskowy wóz transmisyjny.

Dziękujemy za tę pomoc.

(el)

JUNIORZY ZACZĘLI WALKĘ na trm i Wyścigu Przyjaźni

Punktualnie o godz. 9.30 sprzed stadionu ECS „Gwardia” w Koszalinie na ul. Fałata nastąpił start do pierwszego etapu I Wyścigu Przyjaźni. Była to jazda indywidualna na czas. Jako pierwszy wystartował (z nr 17) zawodnik Neubrandenburga I — G. Klutz, jednak jak się później okazało zajął on dopiero... 17 miejsce.

Trasa pierwszego etapu, chociaż liczyła zaledwie 16,7 km z uwagi na profil górski okazała się zbyt trudna dla młodych kolarzy. Wiodła bowiem wokół Góry Chełmskiej. Wielu młodych kolarzy miało kłopoty z pokonaniem wzniesień.

Meta I etapu znajdowała się na stadionie koszalińskiej Gwardii, specjalnie z tej okazji udekorowanym.

Na mecie kolarzy czekała spora grupa kibiców. Szczególnie głośno dopingowały kolarzy dzieci z kolonii z Andrychowa.

Najszybsi okazali się reprezentanci Szczecina I — K. Pia secki i H. Fryca, którzy pokonali trasę wiodącą z Koszalina — przez Sianów, Górę Chełmską — na stadion Gwardii, w czasie 20.27,5 min. i 20.32,4 min.

Bardzo dobrze spisali się Wal demar Mikołajczyk (Koszalin I) zajmując trzecie miejsce w czasie 21.03,8 min.

Pewnym usprawiedliwieniem słabszej postawy kolarzy koszalińskich i niemieckich jest to, że w I reprezentacji Szczecina jadą zawodnicy o rok starsi od swoich rywali, co w tego typu wyścigu ma niebagatelne znaczenie.

A oto oficjalne wyniki I etapu:

1) Piasecki (Szczecin I) — 20.27,5 sek., 2) Fryca (Szczecin I) — 20.32,4 sek., 3) MIKOŁAJCZYK (Koszalin I) — 21.03,8 sek., 4. Wasaty (Szczecin I) — 21.05,5 sek.

Tour de l'Avenir

Na trasie Marignane — Falavas Les Flo-ts długości 1157,5 km rozegrany został I etap mistrzostw wyścigu kolarskiego Tour de l'Avenir. Zwyciężył Holender Gevers — 4:14.42 przed Flaminim (Włochy) — 4:15.02 oraz Palą (Włochy) — 4:15.10 (wszystkie czasy z bonifikatami).

Reprezentanci Polski pojechali bardzo słabo. Najlepszym z nich był Józef Bałt Sklasyfikowany na 22 miejscu — 4:22.40. Miejsca pozostałych Polaków: 30. Labocha — 4:23.21, H9, Andrzej Kaczmarek — 4:23.30, 40 Mycek — 4:24.20, 53. Polewiak i 60. Trybula — obaj w 4:24.32.

Tadeusz Steinke zajął 75. miejsce z czasem 4:33.59, a ponieważ przekroczył dopuszczalny limit opóźnienia w stosunku do zwycięzcy został z wyścigu wycofany.

5) JAROSZONEK (Koszalin I) — 21.32,1 sek., 6) Roherbach (Rostocki — 21.35,9 sek., 7. Siarnecki (Szczecin I) — 21.42,9 sek., 8) Zan'osch (Rostock) — 21.43,6 sek., 9) Schle-finger (Neubrandenburg I) — 21.57,2 sek., 10) Szopa (Szczecin II) — 22.01,2 sek.

KALENDARZ XXX WDP

Z okazji pobytu kolarzy, uczestników XXX Wyścigu Dookoła Polski na Ziemi Koszalińskiej, odbędzie się wiele imprez sportowych.

W piątek, 13 bm. o godz. 14.00 na stadionie Gwardii, przed przyjazdem kolarzy kończących V etap, obejrzymy za kończenie Małego Wyścigu „Dookoła Polski”, a następnie towarzyskie spotkanie piłkarskie między zespołami I-ligowej Pogoni Szczecin i II-ligowego Zawiszy Bydgoszcz. Zwy cieczą V etapu Tour de Pologne spodziewany jest na stadionie około godz. 16.50.

14 bm., o godz. 14 w Sławonie nastąpi start do VI etapu wyścigu, indywidualnej jazdy na czas na trasie Sławno — Koszalin, długości 41 km. 50 minut później na stadionie przy ulicy Fałata oczekiwaliśmy będziemy pierwszego zawodnika. Około godz. 18.40 spodziewany jest przyjazd ostatniego kolarza i dekoracja zwycięzcy etapu.

W tym samym dniu w hali sportowej przy ul. Bartosza Głowackiego odbędzie się spotkanie mieszkańców Koszalina z kolarzami, wręczone zostaną nagrody. Wieczór uatrakcyjnią występy zespołów artystycznych.

Niedziela, 15 bm. jest dniem przerwy w wyścigu. O godz. 15 na stadionie LZS w Mielnie obejrzymy kolarski wyścig dziennikarzy towarzyszących Wyścigowi Dookoła Polski, a także mecz piłkarski: Kominiarze — Piekarze.

O godz. 29 w muszli koncertowej odbędzie się przegląd filmów związanych z historią Wyścigu Dookoła Polski.

W poniedziałek przed południem kolarze spotkają się z załogami niektórych koszalińskich zakładów pracy. O godz. 12 na pi. Bojowników PPR nastąpi start honorowy do VII etapu wyścigu na trasie Koszalin — Stargard Szczeciński. Godzinę później na ulicy Polskiego Października przed bazą PZGS, odbędzie się start ostry. (li)

(SD) *ircHly*

PROGRAM I

Wiad.: 6.00. 7.00. 8.00. 9.00. 10.00. 12.05. 16.00. 20.00. 23.00. 24.00. i.00. 2.00 i 2.55

6-05 Gimn. 6.15 Wycinanki muz. 8.25 Takti i minuty 6.40 Co nowego w GS 6.45 Takti na-uty 7.00 Sygnały dnia 7.17 Takti i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowcy 7.40 Takti i minuty 8.05 U przyjaciół 8.10 Melodie siedmiu stolic 8.35 Muzyczny reis 9.05 Polskie zespoły instrumentalne 9.30 Berlin z melodii i piosenki 9.45 „Dziś do ciebie oryżysz nie mogę” 10.00 Co czyta kraj 10.08 Klasyki operetki wiedeńskiej 10.40 Co słychać w świecie? 10.45 Lato z radiem 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.20 Melodie z Pałuk i Kuiauw 12.30 Koncert życzeń 12.50 Muzyczne „Oscary” filmowe 13.25 Poradnik rolnika 13.35 Turniej zespołów instrumentalnych 14.00 Alert dla biosfery! 14.05 Przeboje znad Morza Śródziemnego 14.30 Sport to zdrowie! 14.35 Przeboje znad Bałtyku 15.05 Turniej zespołów wokalnych 15.30 Refleksy 15.35 Flstrada przyjaciół 16.00 Tu druga zmiana 16.10 W kresu polskiej muzyki! rozrywkowej 6.30 „Stu”o Młodych! 16.35 Płyty z różnych stron 17.00 Studio Młodych 17.15 Studio nowości 17.50 Z księga-sklei laty 13.05 Nonstop przebojów 18.00 Fałata 18.40 Musical z Broadwayu 19.05 Muzyka i aktualności 19.30 Scena i film 20.15 Od „Ramony” do „Małgości” 20.50 Kronika sportowa 21.00 Miniatury rozrywkowa 21.35 Aktualności kulturalne 21.30 Lublin na muzycznej antenie 22.05 Dźwiękowy plakat reklamowy 22.35 Lublin na muzycznej antenie 23.10 Korespondencja z zagranicy 23.15 Lublin na muzycznej antenie 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej 0.10—2.55 Program z Gdańska.

PROGRAM II

Wiad.: 3.30 4.30 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 12.30. 18.30. 21.30 i 23.30

6.10 Kalendarz 6.15 Kwadrans na wesoło 6.35 Komentarz dnia 6.10 Na swojska nute 6.50 Gimn. 7.00 Miniotejry 7.10 Soliści w repertuarze popularnym 7.35 Aud. Red. Społecznej 7.45 Poranna politytyka 8.35 Studio Młodych 8.45 Muzyka spod strzechy 9.00 Duety operowe 9.20 Łódzki kołowrotek muzyczny 9.40 Dla przedszkoli i dziecińców wiejskich 10.00 Biografie niezwykle 10.30 Z twórczości Sibeliusa i Elgara 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym 11.45 Melodie podłaskie 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Transkrypcje wieloncelowe utworów St. Moniuszki 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 Koncert dnia 13.00 Koncert dnia (c.d.) 13.35 Przysięga — gawęda 13.55 Miniprzegląd folklorystyczny 14.00 Więcej, lepiej, taniej 14.15 Tu Radio Moskwa 14.35 Koncert z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie 15-00 Radioferie w kręgu przyjaciół 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem 16.00 Alfa i Omega 16.15 Estrada młodych muzyków 16.43 Warszawski Merkur 16.58 Program W-MOR—TV 18.20 Terminarz muzyczny 18.30 Echa dnia 18.40 Antena nowatorów 19.00 Studio Młodych 19.15 Język nie-

NIE ROZPALADMY OOB Niai W LESIE !

miecki 19.30 Koncert z nagrań Bostonskiej Ork. Symf. 20.07 Dyskusja filmowa (w przerwie koncertu) 21.05 Muzyka rozrywkowa 21.50 Wiad. sportowe 21.55 Duet gitar klasycznych 22.00 Studio Młodych 23.00 Po raz pierwszy na antenie 23.40 Z muzyki XX wieku.

PROGRAM III

Wiad.: 6.00 Ekspressem przez świat: 8-30, 14.00, 19.00

6.05 Zegarynka 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 i 7.05 Zegarynka 7.30 Gawęda 7.40 Zegarynka 8-5 Mój magnetofon 8.35 Blues i rock W. Skowrońskiego 9.00 „Pamiętnik z trzech mórz i jednego oceanu” — ode. pow. 9.10 Światowe przeboje po włosku 9.30 Nasz—rok 73 9.45 Dyskoteka pod gruszą 10.35 Magazyn muzyczny 11.05 „Przygody dobrego wojaka Szwedzkiego” — II cz. słuch. 11.35 Jazz zelektryfikowany 11.45 „Pożegnanie z bronią” — ode. pow. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Za kierownicą 13.00 Ragtime gra M. Mazur 13.05 Na wrocławskiej antenie 15.10 Jazz na 3/4 15.30 Trybunał lubelski 15.50 Z archiwum piosenki 16.05 Zona za 28 dolarów — ga weda 16.15 Pieśni i tańce elzbietańskiej Anglii 16.45 Nasz rok 73 17.05 „Pamiętnik z trzech mórz i jednego oceanu” — ode. oow. 17.15 Mój magnetofon 17.40 Tojna księga i stona herbata 18.00 Muzykalny detektyw 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Tylko P0 hiszpańsku 19.05 „Kapitan Blood” — ode. 11. 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Kronika zespołu „T and T” 20.25 Pogrzeb w taśmotece 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieńczorów 22.15 Trzy kwadransy lazu 23.00 Współczesna poezja austriacka 23.05 Koncert dla melomanów 23.50—24.00 Na dobranoc śpiewa Farida.

& Koszalin

na falach średnich 188,2 i 202,2 M oraz UKF 69,92 MHz

5.55 Koszalińskie rozmaitości rolnicze 6.40 Studio Bałtyk 16.43 Po egzaminach wstępnych — rozmowa przed mikrofonem 16.53 Transmisja z zakończenia etapu wyścigu „Dookoła Polski” 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Radio Stereo — Takti i rytmy — aud. W. Stachowskiego 17.55 „Nie tylko dla kierowców” — audycja muzyczna Zenona Suszyńskiego 18.20 Muzyka i reklama 18.25 Prognoza pogody dla rybaków i rolników.

KOS7.AFIN W PROGRAMU! OGOLNOPOLSKIM

PROGRAM I, godz. 10.10 — „Co czyta kraj” — Z. Suszycki PROGRAM II, godz. 20.50 — Informacja z zakończenia etapu Wyścigu Dookoła Polski.

WieLewizJa

10.00 „Upadek czarnego konsula” — radz, film fab. 15.45 Program dnia 15.50 Nie tylko dla pań 16.20 Z cyklu: Wykopaliska, odkrycia, sensacje — „Siadami Elisy” 16.50 Dziennik 17.00 Teleferie 18.00 Sprawozdanie z Międzynarodowego Turnieju Siatkówki Kobiet 19.00 Kronika Pomorza Zachodniego 19.20 Dobranoc (kolor) 19.30 Dziennik 20.15 „Melodie znad Adriatyku” — jugosłowiański program estradowy 20.45 Panorama 21.25 Teatr TV: „Lisie eniazdo” — Lillian Hellman 22.35 Dziennik 22.50 Wiad. sportowe 23.00 Program na sobotę.

PZG F-3

JB SMIS *affidavete* POSTACI mtmkm

Tłum. R. Wysocki

(35)

— ...trzeba opowiedzieć absolutnie wszystko. Pan Leroy zna naszą sytuację rodzinną i... i moją przysgodę z Bertym. Teraz już nasze sprawy intymne nie należą do nas.

— Brawo — rzekłem miękko.

— Niech pan tego zle nie zrozumie — wtrącił Leroy. — Pani de Roche-Blesois sama nic mi nie zdradziła. Ta iewizja w mieszkaniu Berty'ego dokonana dziś rano pozwoliła mi odkryć akta założone na pańskie nazwisko. Jeden z moich współpracowników, który przypadkiem wiedział o moich stosunkach z panią de Roche-Blesois, uznał za stosowne natychmiast dać mi znać...

Pociągnął papierosa i dorzucił tonem prawie że naturalnym:

— Oczywiście, może pan liczyć na absolutną dyskrecję moją i moich współpracowników. My, gliny, jesteśmy pod tym względem trochę podobni do lekarzy albo do spowiedników...

— Ale ostatecznie, dlaczego to miałbym być ja?

— No, no — rzekł nie okazując zniecierpliwienia — widzę, że trzeba postawić kropkę nad „i”. Dziś rano Berty został zabity, dwie kule z rewolweru. Zabrano wszystkie papiery, być może dlatego, że ktoś liczy na odzyskanie pewnych dokumentów. Jego zidentyfikowanie zostało opóźnione, bo właśnie z poranna pocztą otrzymaliśmy Fst anonimowy. Oskarża en o zbrodnię niejakiego Japa Nartina, sąsiada Berty'ego. Podany motyw brzmi: Berty szantażował Nartina Pierwszy fakt bezsporny: pakiet dokumentów znaleziony u Berty'ego. Nartin w samej rzeczy dokonał malwersacji. Malwersacji, o której nie wiedziała spółka, gdzie pracował. Drugi fakt bezsporny: tuż po strzałach — a więc o godzinie ósmej o-

siem — jakiś podejrzany osobnik został zauważony w miejscu zbrodni. Nie zachowywał środków ostrożności, tak że zdołano nam przekazać dokładny rysopis, odpowiadający wyżej wymienionemu Janowi Nartinowi: pelisa, kaszkiet szkocki z pomponikiem, ciemne okulary, fajka...

— Nie — rzekłem osłupiały.

— Dlaczego nie?

— Chce pan powiedzieć, że w Lasku Bulońskim widziano faceta, który był tak ubrany?

Leroy utknął wzrok we mnie, wielce zainteresowany.

— Kto punu powiedział o Lasku Bulońskim?

Pokazałem gestem gazety rozrzucone na stoliku.

— Prasa. Po prostu skojarzyłem to sobie. Zawsze czytuję kronikę wypadków, uwielbiam to — dodałem z głupawym uśmiechem.

Ponieważ nie krył niedowierzającej miny, pośpiesznie zacząłem wymieniać emerytkę z Levallois, kierowcę taksówki, samotną kobietę, co nie omieszkano zadziwić Beatrycze.

— Dobrze — zakończyłem. — Ma pan zatem podejrzanego. Teraz rozumiem, dlaczego również jest tylu policjantów na górze Ale co ja mam wspólnego z tym wszystkim?

— W tym cały gips — odparł Leroy. — Ten doskonały podejrzany ma alibi, które jest równie doskonałe.

— Niemożliwe! — wykrzyknąłem, bardzo nieostrożnie.

— Ależ tak, zapewniam pana! Pan przecież domyśla się, że z chwilą otrzymania listu, wprawiliśmy w ruch cały aparat. Jedną wskazówka naprowadziła nas rta ślad: sanwłód Nartina został porzucony na zakazanym p rMngu. W ten sposób mogliśmy zrekonstruować jego ruchy. Wczoraj, o godzinie ósmej siedem, dokładnie w tym momencie, kiedy zbrodnia została popełniona, Nartin znajdował się na drugim końcu Paryża, na dworcu Lyońskim, gdzie jego ślad odnaleźliśmy przy dwóch okienkach. Przygotowywał się. by ująć Sprawiedliwości., a w t”j chwili już zapewne przekroczył srraniec włoską, a może i inne granice.

— Do diabła! — wyrwało mi się. Złamany upadłem na fotel.

— Zresztą ten Martin n*e jest bynajmniej aniołkiem. Tak samo jak jego ucieczka, zajęte u Berty'eso dossier dobitnie o tym świadczy, ale to już sprawa wydziału finansowego Komendy, tym bardziej że samobójstwo skomplikowało nam nagle sytuację...

— Ależ nie, — mruknąłem do siebie samego — to wszystko jest zbyt idiotyczne!

— Skończmy z tą historią, jeżeli pan pozwoli. Podejrzanym nam nie brakuje, ale stoimy przed nieprawdopodobieństwem psychologicznym: żaden z klientów Berty'ego nie byłby poszedł aż na takie ryzyko, żeby go zamordować, on ich wszystkich miał w ręku. Tak, że na czele podejrzanych jest pan. Brak alibi, doskonały motyw...

— Ja? — podskoczyłem. — Ja mam motyw, by zamordować Berty'ego? Leroy wybuchnął.

— Panie de Roche-BILsois, do diabła! Niechże pan będzie poważny! Nie wiem, czy chodzi tu o honor, czy o miłość, ale zbrodnia z namiętności jest chlebem codziennym w naszym fachu... wiem, wiem — uprzedził mnie gestem ręki — pan ma kochankę, ale proszę mi wierzyć, że w tej materii spotyka się codziennie rzeczy znacznie bardziej zadziwiające... tak, co tam takiego? — warknął.

Był to Fupenier niezwykle poważny.

— Panie komisarzu, musi pan przyjść na chwilę...

Leroy wyszedł na korytarz, skąd dochodziły ożywione pertraktacje Po małej chwili wrócił i rzekł do Beatrycze:

— Zechece pani pójść ze mną. droga pani?

Nie racywszy nawet rzucić okiem na mnie, wyprowadził ją z pokoju. Słyszałem jak schodzą na dół. Cóż on mógł jej pokazać u Berty'ego?

Osłupiały, zbity z tropu, zostałem sam i schwyciłem się rękami za głowę.

VIII

— Psst! Antos, psst!

Amandyna, chwilowo uwolniona spod opieki Pupenlera, noddbfęła do mnie

— Zawiadomiono cię o Bertym?

— Nie. uprzedzono — powiedziałem z goryczą.

— Na miłość boską, broń się! Powiedz im, że to nie mogłeś być ty Ty nie zamordowałeś Berty'ego. A poza tym, gdzieś ty był o godzinie Ósmej, co?

(d.c.n.)